



Trwają w siedzibie Kf SEP rozmowy oficjalne przywódców obu partii i ambasadorów.
Na /dieciu: orz. stole debat.
CAF — Matuszewski — telefot

Na antenie TV i PR

Wiec przyjaźni w Berlinie

W dniu 20 czerwca o godz. 14.55 Telewizja Polska w programie I (kolor) transmitować będzie przebieg wiecu przyjaźni zorganizowanego w Berlinie z okazji nobytu delegacji partyjno-rządowej PRL.
W tym samym dniu Polskie Radio w programie I i telewizja w programie I (kolor) przeprowadza bezpośrednią transmisję z uroczystości pożegnania delegacji partyjno-rządowej PRL w Berlinie.

PP07 FT ARWS7.R WSYSTKICH KRAIOW I, AC7CJF. SIĘ!

Cena 1 zł
* B
Nakład: 119.006

Głos

SŁUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XXI Środa, 20 czerwca 1973 r. Nr 171 (6658)

Zakończenie Międzynarodowych Targów Technicznych w Poznaniu

Pełny handlowy sukces

POZNAN (PAP)
Wczoraj wieczorem — po 10 dniach — zakończone zostały, w Poznaniu Międzynarodowe Targi Techniczne. Brało w nich udział — łącznie z Polską — 30 krajów z Europy, Azji, Afryki Północnej i „Południowej”. Największymi wystawcami wśród krajów socjalistycznych były ZSRR, CSRS i NRD, a w grupie krajów kapitalistycznych — Francja, NRF i W. Brytania.

Zarówno polscy jak i zagraniczni wystawcy są zadowoleni z zawartych w Poznaniu kontraktów, jak również z większego wyspecjalizowania Targów, dzięki czemu mogli w szerszym zakresie zaprezentować swą ofertę handlową.

11 JULIUSZA RAPICZNYM

EB SKRÓCIE

PRAGA
Do stolicy NRF przybył z wizytą min. spraw zagranicznych CSRS B. Chmielewski w celu oświadczenia o normalizacji stosunków między CSRS a NRF.

PARYŻ
W stolicy Francji trwa ośmiodekniowy zjazd Unii Zachodniej i Europejskiej (parlamentu). Głównym tematem obrad są stosunki między Europą zachodnią i USA.

BSUKSEIA
W Luksemburgu spotkali się ministrowie rolnictwa państw EWG. Obradują oni nad projektem układu handlowego z państwami basenu Morza Śródziemnego.

Strona polska w znacznie większym stopniu niż w poprzednich latach zrównoważyła proporcje między zawartymi na Targach kontraktami eksportowymi a importowymi. Pożądane efekty przyniosło też silne zaakcentowanie na Targach dalszych możliwości kooperacji i specjalizacji produkcji między naszym przemysłem a przemysłami krajów socjalistycznych, a także wielu firm zachodnich. Również w tej dziedzinie podpisano wiele korzystnych umów.

O wroście atrakcyjności polskiej oferty eksportowej a także o zainteresowaniu samymi Targami świadczy liczny udział, zarówno w otwarciu Targów jak i później, oficjalnych, rządowych delegacji z granicznych, a także życzenia wielu wystawców, aby zwiększyć im na następne Targi powierzchnię ekspozycyjną.

Przebywający w USA L. Breżniew gości w Wroclawiu. Na zdjęciu r. Breżniew i Nixon podczas rozmowy w Białym Domu.
GAF — UPI — telefot



WCZORAJ SZKOŁA, DZIŚ WAKACJE

(Inf. w.)

Gwarne jeszcze wczoraj szkoły naszego województwa, dzisiaj opustoszały. Dla nauczycieli i ich uczniów nastąpiła pora wakacji.

Jak zawsze uroczystości zegnania z szkołą. Tak było zarówno w szkołach miejskich jak i wiejskich. Uczniowie zjawiali się odświętnie ubrani, a

Z wizyty przyjaźni polskiej delegacji partyjno-rządowej, w NBP

SPOTKANIE Z ROBOTNIKAMI

Magdeburga

BERLIN (PAP)
Sprawozdawcy PAP donoszą:

Kontynuując oficjalną wizytę przyjaźni w NRD, wczoraj — w drugim dniu pobytu — polska delegacja partyjno-rządowa z Edwardem Gierkiem i Piotrem Jaroszewiczem odwiedziła Magdeburg — miasto, które ma 6,5 procentowy udział w przemysłowej produkcji towarowej całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W podróży do Magdeburga polskiej delegacji partyjno-rządowej towarzyszyli sekretarz KC SED Erich Honecker i I wicepremier NRD, Horst Sindermann.

Magdeburg i województwo są też żywymi przykładami bliskiej i serdecznej współpracy

Polski i NRD. Uruchomione ostatnio istotne dla rozwoju Magdeburga i województwa inwestycje gospodarcze — kombinat soli potasowej w Zielitz, odlewnia stali w Rothensee oraz fabryka kwasu siarkowego w Magdeburgu, zrealizowane zostały wysiłkiem polskich załóg budowlano-montażowych.

Polscy przywódcy byli w Magdeburgu gośćmi miejscowego kombinatu budowy maszyn ciężkich im Ernesta Thaelmanna, dostarczającego m. in. maszyny i urządzenia dla polskiego przemysłu metalurgicznego.

Po zwiedzeniu kombinatu odbył się wiec z udziałem Edwarda Gierka, Piotra Jaroszewicza oraz Ericha Honeckera (dokończenie i Horsta Sindermanna. W wiecu oprócz załogi zakładów wzięły udział również delegacje z innych fabryk i przedsiębiorstw okręgu Magdeburg.

Trwają rozmowy na szczycie ZSRR — USA

Dobry, szczery początek

WASZYNGTON (PAP)

Przebywający z wizytą oficjalną w Stanach Zjednoczonych sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew i prezydent USA, Richard Nixon odbyli pierwsze rozmowy w Białym Domu.

Prezydent USA, Richard Nixon wydał w Białym Domu z prezydentem USA obiad na cześć radzieckiego gościa. Na obiedzie prezydent USA i sekretarz generalny KC KPZR wymienili toasty.

Po zakończeniu pierwszego dnia rozmów odbyła się w Białym Domu konferencja prasowa z udziałem rzeczników obu delegacji. Przedstawiciel radziecki, Leonid Zamiatin z upoważnienia sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, złożył następujące oświadczenie:

Dzisiejsze rozmowy w Białym Domu z prezydentem USA Richardem Nixonem, sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem oceniam jako dobry początek. Dokonano przeglądu stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi za rok ubiegły, od czasu majowego spotkania w Moskwie. Można powiedzieć, że uwidoczniła się wspólna, pozytywna ocena tego, co zostało zrobione. Jednocześnie stwierdzono obopólne

Plan i budżet

Końcowy akord prac komisji sejmowych

WARSZAWA (PAP)

Posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów było końcowym akordem prac komisji sejmowych poświęconych rozpatrzeniu sprawozdań rządu z wykonania planu i budżetu w 1972 r.

Zaakceptowano tezy przedstawione przez sprawozdawcę generalnego pos. Zdzisława Balickiego (PZPR). Przewidują one zaprezentowanie sejmowi poważnych osiągnięć naszej gospodarki w roku ubiegłym jak również wniosków i postulatów komisji sejmowych.

Na zakończenie dyskusji przewodniczący komisji pos. Tadeusz Rudolf (PZPR) stwierdził, że rozwój społeczno-gospodarczy w pierwszych dwóch latach planu pięcioletniego był znacznie szybszy niż przewidywano. Zaiskrzyły realne możliwości zwiększenia zadań bieżącej pięcioletki.

Komisja postanowiła przedstawić Sejmowi wniosek w sprawie przyjęcia sprawozdań rządu wraz z uwagami NIK, jak również wniosek o udzielenie rządowi absolutorium za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1972 r.

W NUMERZE:

10 STRON

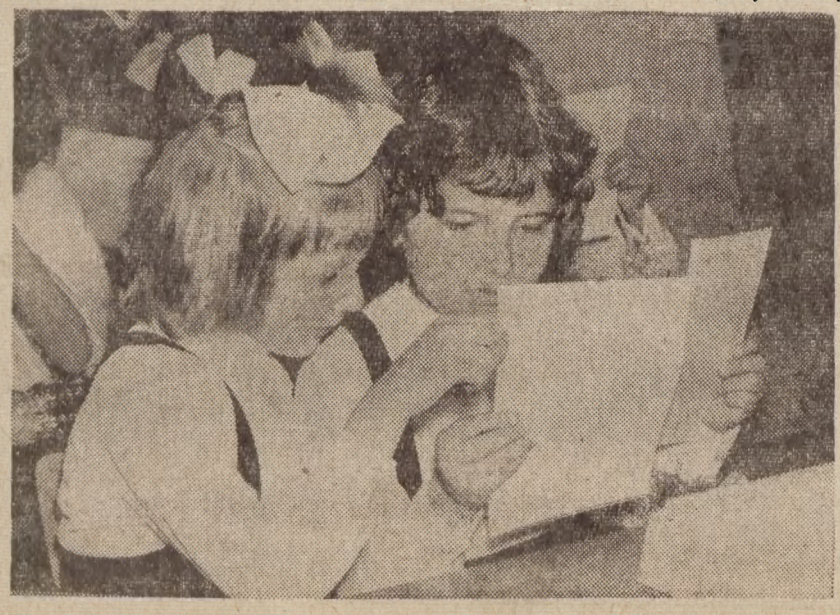
- Jerzy Kochański „Listy obywateli do władz” — str. 5
- H „Rolnictwo i wieś” — str. 6-7
- Piotr Ślewa „Usługi na wagę produkcji” — str. 7
- *1 Tabela wygranych nr 2 II Loterii Fantowej — str. 4

Katastrofa kolejowa pod Antwerpią

BRUKSELA (PAP)
W pobliżu Antwerpii wydarzyła się wczoraj poważna katastrofa kolejowa. Pociąg pasażerski z Holandii zderzył się z lokomotywą, jadącą tym samym torze. Trzy wagony doznały uszkodzeń. W wyniku katastrofy zginęło 8 osób, 30 zostało rannych.

Skarb 4 kg złota na głębokości... 30 cm

SOFIA (PAP)
W bułgarskim mieście w czasie robót ziemnych przy budowie domu mieszkalnego znaleziono 4 kg złota. Złoto znajdowało się na głębokości 30 centymetrów.



Fot. Jerzy Patan

Od piątku wydawanie fantów

St. Stodulski szczęśliwym posiadaczem fiata 125p

Ujawnił się już właściciel szczęśliwego losu nr 127819 II Loterii Fantowej „Głosu Koszalińskiego” pod patronatem Miejskiego i Powiatowego Komitetu Jedności Narodu w Koszalinie, na który padła główna wygrana — fiat 125p. Jest nim Stanisław Stodulski ze wsi Stara Studnia, w pow. drawskim, inspektor państwowy Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Hodowli i Nasiennictwa, Oddział w Drawsku. Gratulujemy.

(dokończenie na str. 2)

* NA ZAPROSZENIE wicepremiera M. Jagielskiego przybył do Polski sekretarz generalny RWPG — N. Faddiejew. Zapozna się on, nr in. z pracą zakładów produkujących maszyny i urządzenia, które dostarczamy do krajów RWPG w ramach umów specjalistycznych.

* DELEGACJA MŁODZIEŻY Harcerskiej z Zabrza przekazała Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie historyczny sztandar SZARYCH SZEREGÓW.

* NA ZAPROSZENIE KC PZPR przybyła do Polski delegacja KC Patriotycznego Frontu Laosu, której przewodniczy członek Stałego Komitetu KC Frontu — Nouhak Phoumsavan.

* TEMATEM wczorajszego plenarnego posiedzenia ZG Zw. Zaw. Pracowników Poligrafii był problem kształcenia i doskonalenia kadr z uwzględnieniem potrzeb, jakie stwarza rozwój poligrafii w naszym kraju.

HiMdararai

* JAK PODAŁA AGENCJA TAAS, na zaproszenie rządu radzieckiego w drugiej połowie października br. premier Daniil, Anker Joergensen złoży oficjalną wizytę w ZSRR.

* W HAWANIE trwa 14 konferencja ministrów zdrowia krajów socjalistycznych. W konferencji, której głównym tematem jest sprawa kształcenia i roli pomocniczego personelu służby zdrowia, biorą udział wszystkie kraje RWPG oraz DRW i KRLD.

* W PARYŻU zakończyły się obrady mieszanej komisji gospodarczej DRW — USA. Przewodniczący delegacji amerykańskiej M. Williams oświadczył, iż przedmiotem rozmów były „główne kierunki stosunków gospodarczych USA — DRW”.

* ZACHODNIONIEMIECKI trybunał konstytucyjny w Karlsruhe odrzucił wniosek Bawarii o wydanie nakazu wstrzymania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu między NRD i NRF o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków.

* WE FRANCJI oficjalnie zarejestrowano nowe ugrupowanie polityczne — Partię Republikańską. Jej sekretarzem generalnym został Bernard Jarrier, który karierę polityczną rozpoczął w szeregach „republikanów niezależnych”.

* ZACHODNIONIEMIECKI Bundestag zaaprobował budżet na cele wojskowe w 1973 roku. Wyniesie on 26.552 mld marek, co stanowi 22,72 procent całego tegorocznego budżetu Niemieckiej Republiki Federalnej (120,2 mld marek).

WCZORAJ SZKOŁA, DZIŚ WAKACJE

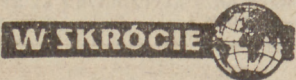
(dokończenie ze str. 1)

ładu w miastach, pielegnować zieleńce, albo porządkować wydmy 'nadmorskie.

Łączyć wypoczynek z pracą, a nawet z nauką pojmowaną na inny sposób niż to jest w szkole. Tego życzyć można jak największej rzeszy młodzieży z naszych liceów ogólnokształcących oraz zawodowych, z techników oraz zasadniczych szkół zawodowych. Jedni będą na hufcach pracy, inni pojadą na obozy szkoleniowe, po-

dejma obowiązki instruktor-skie na licznych obozach harcerskich. Będzie wiele okazji do wiedzania zabytków miejsc, w których zgromadzono pamięćki przeszłości historycznej, albo godnych uwagi okazji przyrody. Tym najmłodszym, uczniom ze szkół podstawowych życzymy, aby na równi ze starszymi kolegami wynieśli z wakacji dużo wrażeń, ale przede wszystkim, aby dobrze wypoczęli. Bo od września znów wszystkich czeka szkoła.

(emel)



PROWOKACJA

RZYM

Kolejnej prowokacji dorr cila się grupa neofaszyzistów w Mediolanie. Obłali oni benzyną i podpalili drzwi prowadzące do siedziby lokalnego oddziału Włoskiej Partii Komunistycznej. Pożar udało się zlikwidować.

POWÓDZ W INDIACH

DELHI

Ponad 75 tys. mieszkańców okręgu Lakhimpur w północ-

Troje dzieci zginęło w płomieniach

LONDYN (PAP)

Troje dzieci — 3-miesięczne bliźnięta i 9-letnia dziewczynka — zginęły w pożarze jednego z domów mieszkalnych w Birmingham. W domu tym mieszkało kilka rodzin i niemal wszystkim udało się opuścić płonący budynek. Strażacy wydobyli z płomieni matkę bliźniaków. Vivien Hamilton i jej córke, które odniosły ciężkie poparzenia. Córka zmarła w szpitalu. Bliźnięta zginęły w budynku.

Nadmierna szybkość pojazdu przyczyny śmierci

<Inf. wł.)

W niedzielę i poniedziałek na drogach koszańskich zdarzyły się dwa tragiczne w skutkach wypadki, a bezpośrednią ich przyczyną była nieostrożna jazda.

Edward J. jadąc z nadmierną szybkością syreną z Wałcza do Bukowiny nie mógł pokonać zakrętu drogi i uderzył w drzewo. Na skutek uderzenia poniosła śmierć na miejscu żona Edwarda J. — Irene. Kierowca wyszedł z wypadku bez szwanku.

Na drodze koło Rokit w powiecie bytowskiem zginął motocyklista 24-letni Jerzy C. Jak stwierdzono, jechał on z dużą szybkością motocyklem WSK i na prostym odcinku drogi zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

(s)

Z pobytu polskiej delegacji partyjno-rządowej w NRD

Spotkanie z robotnikami Magdeburga

(dokończenie ze str. 1)

Piotr Jaroszewicz i Horst Sindermannn wygłosili przemówienia.

W godzinach popołudniowych polska delegacja powróciła do Berlina.

*

W pierwszym dniu wizyty E. Gierek i P. Jaroszewicz uczcili pamięć bojowników przeciwko imperializmowi, uczestników walki o wyzwolenie społeczne i narodowe, żoł-

nierzy poległych w walce z faszyzmem, składając wieńce na cmentarzu zasłużonych socjalistów, pod pomnikiem Bohaterów Armii Radzieckiej oraz pod pomnikiem Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty.

W siedzibie KC SED rozpoczęły się robocze rozmowy między delegacjami partyjno-rządowymi Polski i NRD.

Na zakończenie pierwszego dnia, w gmachu Rady Państwa NRD gospodarze wydali obiad na cześć delegacji polskiej, podczas którego pierwsi sekre-

tarze KC SED i KC PZPR wygłosili przemówienia.

Wizyta przywódców polskich w NRD jest wydarzeniem uważnie śledzonym przez agencje i prasę wielu państw. Powitanie w Berlinie zostało zarelacjonowane już przez poniedziałkową prasę popołudniową. Wiele stacji telewizyjnych przekazało w dziennikach wieczornych sprawozdania z pobytu naszej delegacji.

Prasa NRD zamieszcza wiele komentarzy i okolicznościowych materiałów poświęconych wizycie oraz wzajemnym stosunkom PRL — NRD.

Z pokładu „Skylaba”

Czwarty „spacer kosmiczny”

NOWY JORK (PAP)

Wczoraj o godz. 11.53 czasu warszawskiego, tj. prawie o jedną godzinę wcześniej, niż przewidywał program, Paul Weitz i Charles Conrad wyszli w otwartą przestrzeń kosmiczną. Na pokładzie „Skylaba” pozostał jedynie Joseph Kerwin.

Celem czwartego „spaceru kosmicznego” była wymiana sześciu kaset z taśmami filmowymi, znajdującymi się na zewnątrz stacji.

Oliary krakusy amerykańskiej łodzi podwodnej

NOWY JORK (PAP)

Po sześciu bezowocnych próbach ekipom ratunkowym amerykańskiej marynarki wojennej udało się w miniony poniedziałek wieczorem wydobyć na powierzchnię wody małą łódź podwodną „Sea Link”, na której pokładzie czterech naukowców prowadziło badanie dna Atlantyku. Łódź zaczęła się o wrak okrętu. Wydobyto ją przy pomocy specjalnego statku do prowadzenia wierceń w dnie morskim.

Jak poinformowała amerykańska sieć telewizyjna CBS, powołując się na źródła związane z marynarką wojenną USA, z łodzi podwodnej wydobyto zwłoki dwóch członków załogi. Dwóch innych członków załogi zdołano uratować.

Wzrost przestępczości w W. Brytanii

LONDYN (PAP)

Opublikowany w pierwszej połowie bm. raport policji londyńskiej odnotowuje wzrost przestępczości w stolicy W. Brytanii. Raport stwierdza, że w roku 1972 na terenie miasta dokonano 113 zabójstw, 87 prób morderstwa, 3.177 włamań i 1927 kradzieży z użyciem broni. Alarmującym faktem jest udział nieletnich w tych przestępstwach. Na 3617 zarejestrowanych włamań 13 procent było dziełem przestępców w wieku od 10 do 13 lat.

Od piątku wydawanie wygranych II LOTERII FANTOWEJ

(dokończenie ze str. 1)

Od piątku, 22 czerwca rozpoczyna się wydawanie talonów upoważniających do odbioru wygranych. Będą one wydawane w pawilonie Koszańskiego Wydawnictwa Prasowego, ul. Pawła Findera 27a, codziennie, od godz. 10 do 17, do dnia 21 lipca br. Jest to ostateczny termin odbioru fantów.

Prosimy o skontaktowanie się z nami, (tel. 242-08) posiadaczy losów, na które padły główne wygrane: samochody osobowe syrena 105 i trabant

601 oraz traktor ursus C-330. Talony upoważniające do ich odbioru będą wydawane w redakcji „Głosu Koszańskiego”, ul. Zwycięstwa 137/139 (gmach WRZZ) — 10 piętro, pokój 1005. Jednocześnie informujemy, że fiata 125p i trabanta 601, a także C-330 będzie r. ożna odebrać z „Motozbytu” i „Agromy” dopiero w lipcu, a syrenę 105 — niezwłocznie.

Tabela wygranych II Loterii Fantowej jest do wglądu w holu Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 137. <mr>

W dniu 19 czerwca 1973 roku zmarł śmiercią tragiczną

Edward Jakubowski

pracownik PBRol. w Wałczu

W Zmarłym tracimy cenionego pracownika i dobrego Kolegę.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE

składają

WSPÓLPRACOWNICY, RADA ZAKŁADOWA i DYREKCJA PBRol. w WAŁCZU

Pogrzeb odbędzie się 20 czerwca 1973 r., o godz. 16.30.

Polski fiat 125p na półmetku próby pobicia rekordu świata

19 bm. o godzinie 12.09 na podwrocławskiej autostradzie licznik samochodu polski fiat 125p kierowanego tym razem przez Sobiesława Zasade zarejestrował przejechanie dyst. 12.500 km od momentu startu. Tym samym ekipa siedmiu najlepszych polskich kierowców osiągnęła półmetek dystansu podczas trwającej nonstop już cztery dni i noce próby pobicia rekordu świata. Przeciętna prędkość uzyskana po przejechaniu połowy dystansu jest bardzo dobra — wynosi 136,5 km.

19 bm. w nocy około godziny 2.00 prowadzący samochód Robert Mucha zasynalizował awaryjną sytuację — przerywał silnik. Trzeba było błyskawicznie znaleźć Drzyce nie niesprawności. Przerwano jazdę — w szybkim tempie, wymieniono dysze, przeczyszczono gaźnik. Wznowiono jazdę ale samochód nadal miał „wstrzymania” pracy silnika. Nastąpiła ponowna, błyskawiczna naprawa — tym razem skuteczna w ciągu zaledwie ośmiu minut wykonano naprawę dwóch zaworów oraz przeczyszczono pompę paliwowa. Nocny wyścig z czasem udał się, jazdę wznowiono, silnik i samochód pracują doskonale.

Szurkowski i Polska prowadzą w Wyścigu Przyjaźni

Piąty etap Wyścigu Przyjaźni, na 153-kilometrowej trasie Szczyrk—Trzyniec, wygrał Paweł Galik z Dubnicy w czasie 3:34.16. Ryszard Szurkowski i polska drużyna utrzymali prowadzenie w łącznej klasyfikacji.

Mecz Polska-Walia w Chorzowie

Prezydium Zarządu PZPN postanowiło, że eliminacyjny mecz piłkarski mistrzostw świata Polska — Walia odbędzie się 26 września br. na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Początek — godz. 17.30.

Brama początkowo pod uwagę lokalizacja spotkania na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie nie otrzymała akceptacji, ze względu na brak elektrycznego oświetlenia stołecznego obiektu. Z uwagi na jesiennej porę, mecz musiałby rozpocząć się w Warszawie najpóźniej o godzinie 15, co ze względu na powszedni dzień (środa) praktycznie pozbawiłoby większości sympatyków piłkarstwa możliwości obejrzenia tej interesującej imprezy.

Mecz w Chorzowie transmitowany będzie w całości przez TVP.

Ze stadionów lekkoatletycznych

* W HELSINKACH rozgrywane są międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w konkurencjach męskich: Finlandia — Kenia — Włochy. Po pierwszym dniu Finlandia prowadzi z Kenią 35:27 i z Włochami 37:25. W meczu Włochy — Kenia 31:31. Najlepiej wyszli wyniki: 100 m — Rajamaeki (Finlandia) — 10,3, 400 m ppł — Kosk (Kenia) — 50,3; Kimayo (Kenia) — 50,7, 1500 m — Paewirinta (Finlandia) — 3,46,8, 400 m — Kukkoaho i Karttunen (oba Finlandia) — PO 46,1, 10.000 m — Jurna (Kenia) — 28.10,0; Nikkari (Finlandia) — 28.41,4; Cindolo (Włochy) — 29.08,6. Mistrz olimpijski Lasse Viren nie startował.

* NA ZAWODACH lekkoatletycznych o puchar „Nepszawa” Bruzsenyak (Węgry) uzyskała na 100 m ppł — 13,5; Iwanowa (ZSRR) w dysku — 57,40; w konkurencjach męskich Mohacsi (Węgry) na 5000 m uzyskał 13,41,6; a Major i Docsi (oba Węgry) w skoku wzwyż — 215 cm.

* REKORD Rumunii w rzucie dyskiem ustanowił Josif Naghi wynikiem 63,32.

Mistrzostwa WP w strzelaniu

We wtorek zakończyły się mistrzostwa Wojska Polskiego w strzelectwie. Tytuł ze sportowego mistrza zdobyli strzelcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego, gromadząc na swym koncie 702 pkt. Drugie miejsce zajął Śląski Okręg Wojskowy — 666 pkt, a na trzecim uplasowali się strzelcy WKS Legia — 578 pkt.

Przyspieszenie rozwoju wsi i rolnictwa głównym zadaniem kółek rolniczych

WARSZAWA (PAP) Wyborem nowych władz i podjęciem uchwały, nakreślającej zadania i kierunki działania na najbliższe lata, V Krajowy Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych zakończył wczoraj trzydniowe obrady. W obradach trzeciego dnia uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Tejchma, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski i członkowie Prezydium NK ZSL z prezesem NK — Stanisławem Gućwą. Przewodniczącym wybranej przez Zjazd Rady Głównej CZKR został Ryszard Wójcik — przewodniczący Prezydium WRN w Lublinie. Na wiceprzewodniczących Rady wybrano Jadwigę Biernat — działaczkę ludową z woj. krakowskiego i Czesława Karmela — przodującego rolnika z woj. gdańskiego, a na sekretarza — Julię Dołęską, działaczkę społeczną z woj. katowickiego. Rada Główna na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powołała zarząd CZKR, którego prezesem został Jerzy Maciak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa. Na I wiceprezesa zarządu CZKR powołano: Józefa Palucha — sekretarza rolnego KW PZPR we Wrocławiu; na wiceprezesa — Janusza Biernackiego — prezesa WZKR we Wrocławiu, Edwarda Podgórnego — dotychczasowego wiceprezesa zarządu CZKR i Zofię Staroś — dotychczasowego wiceprezesa Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

W kontynuowanej w trzecim dniu obrad dyskusji zabrali głos ministrowie rolnictwa Józef Okuniewski, podkreślając, że obrady plenarne i w zespołach problemowych w pełni potwierdziły słuszość realizowanej polityki rolnej. Nawiązując do osiągniętych w ostatnich latach wyników produkcyjnych mówca stwierdził, że istnieje realna możliwość przekroczenia planowanych w tym pięcioletnim zadaniach co jest niezbędne z uwagi na szybko rosnący popyt na żywność, a zwłaszcza na produkty pochodzenia zwierzęcego. Wynika stąd konieczność — mówił J. Okuniewski — jeszcze szybszego rozwoju produkcji zwierzęcej w stosunku do założenia planu 5-letniego. Są to zadania niełatwe — stwierdził mówca — niemniej w ich realizacji jesteśmy poważnie za-

awansowani i przy utrzymaniu obecnie realizowanego tempa wzrostu produkcji możliwe do zrealizowania. Minister omówił również zadania kółek rolniczych, zwłaszcza w rozwijaniu usług produkcyjnych dla gospodarstw chłopskich oraz upowszechnianiu nowoczesnych metod organizacji pracy, specjalizacji w produkcji, różnorodnych form kooperacji i zespołowego współdziałania. W podjętej uchwale Zjazd nakreślił program działania na najbliższe lata dla kółek rolniczych i ich związków. W celu skutecznego wsparcia wysiłków produkcyjnych rolników — czytamy m. in. w uchwale — Zjazd zobowiązuje wszystkie jednostki organizacyjne kółek rolniczych do zdynamizowania swej działalności przede wszystkim w organi-

zowaniu i intensyfikowaniu produkcji w gospodarstwach indywidualnych i w gospodarstwach zespołowych kółek rolniczych, w rozwoju zespołowej mechanizacji i usług produkcyjnych, podejmowaniu działań na rzecz poprawy warunków socjalnych ludności wiejskiej. Uchwała precyzuje zadania kółek rolniczych w zakresie upowszechniania postępu rolniczego, zagospodarowania gruntów PFZ, rozwijania różnorodnych form zespołowego działania i kooperacji w produkcji rolnej oraz w specjalizowaniu się gospodarstw — całych wsi i rejonów — w wybranych kierunkach produkcji.

Wiele uwagi poświęca się w uchwale sprawom rozwoju, po prawie jakości i terminowości usług mechanicznych, rozszerzaniu i doskonaleniu działalności kółek w produkcji materiałów budowlanych i usług budowlanych dla gospodarstw chłopskich oraz podnoszeniu kwalifikacji kadr w kółkach i ich związkach, jak również do skonaleniu form organizacyjnych kółek i ich związków. Przemawiając na zakończenie obrad w imieniu nowo wybranego zarządu CZKR J. Maciak podkreślił m. in. że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, ZSL i rząd liczą na organizację kółkową w procesie przemian, jakie dokonują się obecnie w rolnictwie i społecnym życiu wsi. Wyrazem tego była m. in. obecność na obradach Zjazdu przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem. Dal temu wyraz w swym wystąpieniu w imieniu KC PZPR, NK ZSL i rządu prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Wszystkie bowiem zadania intensyfikacji naszego rolnictwa są równocześnie zadaniami kółek rolniczych. Posiadając poważny potencjał techniczny i członków zaangażowanych w działalność społeczno-produkcyjną stanowią one dziś nieodłączny warunek pomyślnej realizacji trudnych zadań w rolnictwie. Wyzwalajmy zatem — mówił J. Maciak — energię i inicjatywę społeczną w swych środowiskach, pracujmy tak, aby uruchomić wszystkie rezerwy rozwoju wsi i rolnictwa. Wspólnie z organizacjami politycznymi i gospodarczymi pracującymi w rolnictwie i na rzecz rolnictwa kształtujmy nowoczesną wieś, budujmy silną i zasobną socjalistyczną Polskę.

W klimacie serdeczności i przyjaźni

NIE można napisać o wycieczce w NRD naszej delegacji z towarzyszem Gierkiem na czele, żadnego komentarza, jeśli nie uwzględni się serdecznego powitania, jakie zgotowała polskim gościom ludność Berlina. Nawet kolorowa transmisja telewizyjna nie może oddać tego nastroju odświeżenia i spontaniczności, z jakim witano naszych przywódców. Każdy z nas, Polaków, którzy uczestniczyli w trwającym półtorej godziny przejeździe przez ulice miasta — odczuwał chyba to samo: zadowolenie, wielką satysfakcję, że wieloletnie wysiłki naszej partii, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i partii niemieckich komunistów SED, dały takie właśnie rezultaty — przyjaźń między narodem polskim i narodem NRD, sojusznictwo i współpracę z naszym zachodnim sąsiadem. W czasie radiowego sprawozdania z przejazdu przywódców Polski i NRD ulicami Berlina nadano krótką rozmowę z robotnikiem, którego z zakładów stolicy NRD. Opowiadał on o ko-

**Tadeusz Derlatka
telefonuje
z Berlina**

ko w przybliżeniu można przetłumaczyć jako — niezwykła postawa lub niezwykły stosunek do pracy. Jeśli mówi o niemieckim robotniku o swoim polskim koledze, to pobudza to przecieć do głębszej refleksji, szczególnie w chwili, kiedy ulicami Berlina przejeżdża przywódca Polski i NRD, który przecieć w swojej przeszłości poznali smak robotniczego trudu. W czasie przejazdu ulicami miasta przeczytałem na jednym z transparentów hasło: „Nasza wszechstronna współpraca — źródłem

szczęścia i dobrobytu naszych narodów”. Jak na hasło — być może nieco przydługie, ale jakże trafne, jeśli chodzi o rzeczywisty interes każdego obywatela Polski i każdego obywatela NRD; określa on obecny etap naszych stosunków. Towarzysz Erich Hoeneker w czasie przyjęcia na cześć polskiej delegacji — mówiąc o stosunkach między Polską a NRD — stwierdził, że nigdy nie były one tak ścisłe, wielostronne i korzystne. Na zawsze należą do przeszłości — powiedział pierwszy sekretarz SED — czasy, w których imperiaлизм pobudzał wzajemną wrogość naszych narodów, podjudzał je przeciwko sobie. Socjalizm odwrócił kartę historii. Zespoleni dzięki socjalizmowi ludzie pracy naszych krajów budują nową, coraz to bardziej przyjaźnią i współpracą. Polacy i Niemcy wspólnie pracują nad kształtowaniem swojego życia. Jest to wydarzenie o prawdziwie historycznym znaczeniu. To historyczne znaczenie wizyty czuje się tu na każdym kroku. (Interpress)

Prasa amerykańska o wizycie Leonida Breżniewa

JAN ZAKRZEWSKI TELEFONUJE Z NOWEGO JORKU

Rządowy samolot radziecki, którym leciał w kierunku Waszyngtonu sekretarz generalny KPZR, Leonid Breżniew, zamierzał lądować po drodze w Reykjaviku, z powodu złej pogody skierowano go do Gander w Nowej Fundlandii. Samolot się nie co spóźnił, wylądował w śniadym deszczu w wojskowej bazie lotniczej Andrews pod Waszyngtonem. Kiedy przed rokiem prezydent Richard Nixon leciał do Moskwy zatrzymał się na dzień w Austrii — chodziło o przystosowanie do zmiany czasu, do innych warunków klimatycznych. Leonid Breżniew miał wylądować w bazie Andrews też niemal prywatnie. Oficjalne powitanie wyznaczono było dopiero na poniedziałek. W ostatniej chwili prezydent Richard Nixon postanowił jak gdyby podnieść rangę tego „prywatnego” przylotu Leonida Breżniewa na ziemię amerykańską i wysłał na lotnisko sekretarza stanu, Rogersa przywitania Leonida Breżniewa powiedział, że ten deszcz, który spływa potokami na ziemię, na żywa się o tej porze w Ameryce „deszczem psennym” i jest dobrym znakiem. Nie był to żart przypadkowy. Kiedy przed rokiem Richard Nixon wylądował w Moskwie — wówczas również padał deszcz — usłyszał od gospodarzy radzieckich, że jest to „deszcz grzybny” — dobry omen.

Prasa amerykańska, która Huty szkła w Krośnie eksporterem szkła do reflektorów samochodowych

RZESZÓW (PAP) Huty szkła w Krośnie są jednym z większych w Europie wytwórców specjalnych szkła do reflektorów samochodowych. Zaopatrzenia one nie tylko nasz przemysł motoryzacyjny ale i eksportują tego rodzaju szkła na rynki zagraniczne. Wysoka jakość wyrobów z Krośna sprawiła, że importem tych szkła zainteresowały się ostatnio człowie firmy samochodowe NRF, które zamierzają zastosować polskie szkła reflektorowe do wszystkich niemal marek produkowanych przez siebie samochodów osobowych. Tegoroczne zamówienia i dostawy szkła reflektorowych do NRF wyniosła 2,5 mln szt i z każdym następnym rokiem będą zwiększane, by w 1976 roku sięgać 10 mln sztuk. W związku z nowymi kontraktami eksportowymi huty w Krośniu przygotowują się do wytwarzania różnych nowych typów szkła samochodowych o kształtach okrągłych, prostokątnych, owalnych itp. zarówno do reflektorów podstawowych jak i pomocniczych.



od wielu dni komentuje wizytę Leonida Breżniewa, widzi z kolei dobry znak w tym, że przed rozmowami obaj mężowie stanu — sekretarz generalny KPZR i prezydent USA — dali w wyraźne do zrozumienia, że spotkanie uważają za niezwykle ważne. Dali ponadto do zrozumienia, że dla dobra własnych narodów widzą konkretną potrzebę rozwiązania palących problemów gospodarczych oraz międzynarodowych. Gdy mowa jest o porozumieniu czy porozumieniach politycznych w tych pierwszych godzinach rozmów Breżniew — Nixon, to na czołowym miejscu wymieniana jest w tutejszej prasie sprawa ograniczenia zbrojeń, następnie Bliski Wschód i Europa. Komentatorzy amerykańscy stwierdzają, że nikt nie ma złu, iż nawet ośmiodniowe spotkanie na szczycie nie przyniesie spektakularnych decyzji — w sprawie rozbrojenia, ale wysuwają możliwość — potwierdzoną zresztą przez ofic-

jalne koła amerykańskie — że rozmowy Breżniewa i Nixona nadadzą być może ton i kierunek przyszłym negocjacjom. Europa i Bliski Wschód jako dalsze tematy politycznego dialogu amerykańsko-radzieckiego są zrozumiałe. no Moskwie jak i Waszyngtonowi chodzi o to, aby proces odprężenia i kooperacji zapoczątkowany w Europie przed miesiącami mógł dalej się posunąć. Sprawa obustronnej redukcji sił zbrojnych w Europie jest, jak wiemy, tematem dostrzegającym przez stronę amerykańską. Bliski Wschód to impas, który obaj mężowie stanu aż nadto dobrze dostrzegają — stwierdza prasa — i wiedzą, że głównie od stanowisk Moskwy i Waszyngtonu, zależeć będą szanse wyjścia z tego impasu, a jednocześnie usunięcie z horyzontu politycznego europejskiego i innych kontynentów chmury, która tylko pozornie znajduje się nad Bliskim Wschodem, w istocie hamując wiele światowych procesów i wiele problemów. (INTERPRESS)

Ważne dla posiadaczy fiatów

W piątek, 22 bm., w Koszalinie gościć będą inżynierowie z zakładów FIAT w Turynie. Przyjeżdżają oni na zaproszenie koszalińskiego TOS i Automobilklubu. O godzinie 17 w siedzibie Automobilklubu przy ul. Pawła Findera 70 wezmą udział w spotkaniu z posiadaczami samochodów marki fiat. Spotkanie jest organizowane właśnie dla posiadaczy tych pojazdów. Nie oznacza to jednak, że inni amatorzy „czaru czterech kółek” nie mają wstępu na to interesująco zapowiadające się spotkanie. Niemniej, właśnie właściciele fiatów będą mogli najwięcej dowiedzieć się w sprawach związanych z eksploatacją swoich pojazdów, (el)

Plenum WEZZ

AKTYWIZACJA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA ZAŁÓG (Inf. wł.) Wczoraj, w Koszalinie zebrała się na kolejnym posiedzeniu Wojewódzka Rada Związków Zawodowych. Tematem obrad, na których referat wygłosił przewodniczący WRZZ, tow. Saturnin Skrzypczyński, było omówienie czynników dynamizujących aktywność społeczno-gospodarczą załóg zakładów pracy. Na tle wyników ekonomicznych czterech pierwszych miesięcy 1973 roku omówiono zadania ogniw związków zawodowych w świetle wytycznych Biura Politycznego KC PZPR. Za najważniejsze sprawy uznano współdziałanie instancji związków zawodowych i administracji zakładów pracy w przyspiesza-

niu tempa unowocześniania i doskonalenia organizacji pracy, rozwijanie i upowszechnianie form socjalistycznego współzawodnictwa pracy oraz racjonalizacji i wynalazczości, krzewienie atmosfery uznania i szacunku dla rzetelnej, wydajnej pracy. Na plenum omówiono także sprawy organizacyjne: przyjęto plan pracy WRZZ na II kwartał* br. i ustalono skład komisji^ problemowych WRZZ. (sten)

Złowili torpedę

LONDYN (PAP) Rybacy szkockiego kutra „Ross Kestrel”, dokonujący połowów na południu od wysp szetlandzkich, złapali w sieci długi metalowy przedmiot. Po wyciągnięciu sieci na pokład, dwóch mechaników statku i uzbrojonych w łotki i inne narzędzia przystąpiło do „ekspertyzy” tajemniczego cygara. W pewnej chwili nastąpiła eksplozja. Stałowy przedmiot okazał się... torpedą. Śmierć ponieśli główny mechanik pokładowy Robert Clements i jego pomocnik, James Maruszczak. Statek został poważnie uszkodzony.

Już po lekcjach...

Żegnaj szkoło, do zobaczenia po wakacjach! W bardzo uroczystym nastroju odbywało się zakończenie roku we wszystkich szkołach. I chociaż aura nieco zepsuła chłodem i drobnymi opadami deszczu pierwszy dzień wakacji, ale nie pomniejszyło to rangi tego dorocznego święta i kidry nauczycielskiej. Zgodnie z tradycją było wiele życzeń, gratulacji i kwiatów, którymi szczerze obdarowywano wychowawców, (\$) Fot. J. Patan

(Inf. wł.)

WOSTATNICH latach znaczny zwiększono kredyty dla osób podejmujących się budowy domków jednorodzinnych. O Sch wżroście świadczyć może następujące porównanie, w latach 1966—70 udzielono kredytów około 400 osobom w łącznej kwocie 37 mln zł. Na lata 1971—73 przeznaczono kwotę 125 mln zł dla około 1.100 osób.

W ubiegłym roku z przy znanej kwoty 50 mln zł wykorzystano 49,7 mln zł. W bieżącym roku, chociaż wy sokość kwoty kredytu nie zmieniła się, do końca maja wykorzystano zaledwie 40 proc. Powszechna Kasa Oszczędności, która dysponuje kredytami, przewiduje, że kwota kredytów przeznaczonej dla mieszkańców naszego województwa nie zostanie w pełni wykorzystana.

Wolne kredyty na budownictwo indywidualne

na. W niektórych powiatach w ciągu 5 miesięcy br. wykorzystano znikomą część sum przeznaczonych na kredyty. Np. w Miastku tylko 11 proc., Świdwinie 20 proc., Słupsku 19 proc.

Przyczyna tak znikomego zainteresowania się budownictwem indywidualnym są rozliczne trudności, na jakie napotyka inwestorzy.

W większości miast brakuje dogodnych i uzbrojonych terenów. Działki przekazywane w wieczyste użytkowanie nie wymagają dodatkowego uzbrojenia, które w zależności od miejscowości rozłożone jest w czasie. W niektórych miejscowościach jak Białygrod, Drawsko, Szczecinek, Świdwin brak bazy zaopatrzeniowej w materiały budowlane, a poza tym zaopatrzenie pozostawia wiele do życzenia. Brakuje stali zbrojeniowej, grzejników żeliwnych, rur stalowych, sprzętu instalacyjnego i innych materiałów, bez których nie można budować.

Trudności te są powszechne i znane. Na brak materiałów narzekają również przedstawiciele dużych przedsiębiorstw budowlanych. Jednak sytuacja, jaka wytworzyła się w budownictwie indywidualnym jest bardzo niepokojąca. Brak zainteresowania kredytem a więc przygotowywaniem do budowy należy traktować jako niebezpieczeństwo niezrealizowania zamierzeń w tej dziedzinie budownictwa, (wł)

OGÓLNOKRAJOWY KONKURS MATERIAŁOWEJ GOSPODARKI USPRAWNIAJĄCY

PONIEWAŻ Wojewódzka Komisja Konkursowa w Koszalinie nie posiada wystarczającej liczby regulaminów Ogólnokrajowego Konkursu Usprawniania Gospodarki Materiałowej, więc spełniając jej życzenia drukujemy w skrócie główne cele i kryteria tego regulaminu. Mamy nadzieję, że publikacja ta ułatwi wielu przedsiębiorstwom szybkie złożenie deklaracji. Przypominamy jednocześnie, że termin zgłaszania upływa 30 czerwca br.

CEL I PRZEDMIOT KONKURSU

Celem konkursu jest zwiększenie tempa obniżania materiałowych kosztów produkcji i usprawnianie organizacji gospodarki materiałowej w przemyśle, budownictwie i transporcie poprzez wzmoczenie zainteresowania załóg pracowników, zaplecza techniczno-ekonomicznego i naukowo-badawczego ujawnianiem istniejących rezerw oraz wyzwalaniem różnych inicjatyw w tej dziedzinie.

Przedmiotem konkursu są wdrożone przedsięwzięcia i rozwiązania organizacyjne, ekonomiczne i techniczne z zakresu gospodarki materiałowej, które są możliwe do Określenia wymiernymi efektami ekonomicznymi.

* Do konkursu mogą być zgłoszone wszystkie przedsięwzięcia, które zwiększają techniczną i ekonomiczną efektywność wykorzystania materiałów, między innymi przez wykorzystanie metody analizy wartości. A więc rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne, obniżające zużycie materiałów i wydłużające okres użytkowania wyrobów, wprowadzenie do produkcji nowych rodzajów oraz asortymentów tworzyw, zmniejszających udział kosztów materiałowych w kosztach produkcji.

* Usprawnienie procesów zaopatrzenia materiałowo-technicznego, poprawienie struktury zapasów materiałowych i przyspieszenie ich rotacji, polepszenie normowania zużycia surowców, robót w toku, zapasów materiałowych, rozliczania zużycia materiałów i analizy tego zużycia.

* W dziedzinie organizacji gospodarki materiałowej — do skonalenie zaopatrzenia i kooperacji przy niezbędnych zmianach w wielkościach i a-

Podstawowe zasady regulaminu

ORGANIZACJA I TRYB OCENY

sortymentem produkcji, wprowadzenie elektronicznej techniki obliczeniowej jako metody sterowania procesami gospodarczymi, udoskonalenia gospodarki magazynowej przez wprowadzenie nowych metod transportu oraz składowania materiałów i surowców (paletyzacja, konteneryzacja i pakietyzacja), usprawnienie gospodarki częściami zamiennymi do maszyn i urządzeń.

* Racjonalne wykorzystanie surowców wtórnych przez zagospodarowanie dotychczas nie wykorzystanych i zanieczyszczających środowisko odpadów pokopalnianych, hutniczych, zbiorników osadowych, usprawnienie zbiórki surowców wtórnych i zwiększenie efektywności powtórnego wykorzystania odpadów produkcyjnych.

UCZESTNICTWO W KONKURSIE

Konkurs organizowany jest dla przedsiębiorstw i uczestników indywidualnych. Przewidziany jest dla uczestników przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych i transportowych, które w swojej działalności używają materiałów.

W konkursie dla uczestników indywidualnych mogą brać udział zespoły specjalistów wyższych uczelni, jednostek zaplecza techniczno-ekonomicznego i naukowo-badawczego, zespoły specjalistów przedsiębiorstw produkcyjnych, jednostek administracyjnych oraz indywidualni specjaliści lub ich kolektywy.

Do konkursu nie można zgłaszać opracowań i przedsięwzięć, które były albo są zgłoszone do innych konkursów lub takie, za które już przyznane zostały nagrody. Również nie będą przyjmowane prace, które ujęte są w planie postępu techniczno-ekonomicznego i za ich wykonanie ustalona została nagroda. Ponadto nie mogą to być rozwiązania i wynalazki, które zostały opatentowane lub zgłoszone do opatentowania.

Ważny jest też tryb zgłaszania udziału w konkursie. Deklarację składa się na specjalnych drukach, którymi dysponuje Wojewódzka Komisja Konkursowa. W Koszalinie mieści się w gmachu Prezydium WRN przy ul. A. Lampe 34 (tel. 28-210). Zgłoszenia muszą być podpisane przez dyrektora przedsiębiorstwa i przewodniczącego rady robotniczej, a jeżeli w przedsiębiorstwie nie ma rady robotniczej, to przez przewodniczącego rady zakładowej.

Wojewódzka Komisja Konkursowa kieruje całokształtem spraw związanych się z konkursem. Udostępnia formularze, przyjmuje zgłoszenia, dokonuje oceny prac nadesłanych na konkurs i ustala zgodnie z obowiązującym regulaminem zwycięzców w województwie, ogłasza wyniki, rozstrzyga nagrody oraz kwalifikuje prace do rozpatrzenia w skali ogólnokrajowej.

Ważnym wymogiem regulaminu jest podanie prawdziwych i bezwzględnie sprawdzalnych danych. W przypadku niezgodności ze stanem faktycznym, WKK może skreślić przedsiębiorstwa z listy uczestników.

NAGRODY

Zwycięzcom i wyróżniającym się uczestnikom konkursu zarówno w skali ogólnokrajowej, jak i wojewódzkiej przyznane zostaną nagrody pieniężne bądź rzeczowe na ogólną kwotę 30 mln zł z funduszu przeznaczonego na ten cel przez prezesa Rady Ministrów.

Zwycięzcom w grupach branżowych konkursu ogólnokrajowego przyznany zostanie tytuł „Przedsiębiorstwa najlepszej gospodarności” oraz nagroda I stopnia w wysokości 1 000 000 zł. Nagrody II stopnia — w wysokości do 500 000 zł każda i III stopnia — w wysokości 200 000 zł każda.

Wielkość ogólnej sumy nagród i wysokość nagród w skali wojewódzkiej określać będzie Główna Komisja Konkursowa.

Natomiast dla zwycięzców indywidualnych przewiduje się nagrody I stopnia w wysokości 100 tys. zł, II stopnia — 70 tys. zł i III stopnia — 40 tys. zł.

Nowe gatunki margaryny

KRUSZWICA (PAP) Popularność zyskały sobie wyroby Kujawskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Kruszwicy. Złazszcza pfdokowa tam margaryna. W tym roku rynek otrzyma dodatkowo około 1100 ton przede wszystkim „PALMY” i MASŁA ROŚLINNEGO. Wkrótce produkowane będą nowe gatunki margaryny. Szczególnie smaczna — zdaniem fachowców z Kruszwicy — będzie margaryna o nazwach „Vita” i „Nowa”. Pierwsza partia wyniesie kilkadziesiąt tysięcy ton.

II Loteria Fantowa „Głosu Koszalińskiego”

Tabela wygranych nr 2

(NIEOFICJALNA)

138771, 019825, 103986, 113800, 071279, 265652, 126713, 273765, 139025, 000845, 27V 323, 181290, 217168, 256424, 210812, 165325, 127688, 000262, 046864, 057263, 022190, 285906, 260226, 020906, 275121, 116398, 132055, 276575, 066495, 030526, 164928, 098733, 181289, 043640, 183929, 163018, 242041, 012301, 100855, 160125, 061908, 115455, 093380, 219051, 257946, 098578, 177588, 174565, 188569, 116702, 050286, 032662, 233556, 002729, 131088, 187383, 220852, 269370, 147509, 266041, 001446, 199980, 188588, 182193, 089510, 232383, 103167, 000915, 241839, 072660, 172345, 239907, 294462, 247632, 079886, 135741, 028705, 175729, 098817, 013126, 015423, 258090, 021724, 093212, 027132, 148227, 008377, 124239, 036693, 104068, 014874, 201027, 183954, 140473, 022426, 242034, 091846, 245082, 235044, 051936 — suszarka do włosów SR-5

217743, 152866, 182748, 149088, 257775, 125043, 082252, 016322, 143916, 125311, 062814, 147139, 229058, 102068, 062048, 213560, 165121, 071906, 209219, 258204, 160978, 126476, 260548, 247732, 097058, 203204, 089226, 251228, 259664, 228762, 293068, 180932, 053845, 039473, 087712, 254231, 003292, 207634, 020841, 046447, 030855, 168575, 285957, 240065, 047472, 202983, 016929, 199439, 025030, 120504, 238310, 000848, 256011, 052098, 113527, 287399, 032484, 037357, 091370, 083088, 057345, 142247, 068142, 018971, 155269, 089233, 155173, 208270, 001035, 065047, 104114, 037830, 288457, 214979, 220290, 125593, 165636, 132551, 047067, 171271, 196545, 286653, 296863, 236094, 279452, 236261, 152539, 142898, 087099, 273951, 131418, 241527, 072056, 243329, 121676, 169453, 123864, 169573, 281051, 153794 — fotelik turystyczny A 1625

298295, 284057, 091507, 159738, 103105, 206800, 128766, 189870, 220925, 254208, 126085, 009788, 007963, 153970, 245158, 063983, 238271, 081807, 207905, 125541, 112242, 183084, 277274, 095988, 281127, 080269, 107492, 042000, 125582, 013888, 286170, 285287, 011193, 113977, 071182, 184642, 149665, 102652, 140375, 092781, 124473, 281282, 182118, 208347, 274031, 228968, 061512, 180877, 201009, 138129, 249920, 019848, 140647, 195561, 056774, 185160, 021112, 092310, 044620, 016024, 053754, 000281, 139133, 234104, 229693, 244866, 000013, 050068, 099651, 068713, 055871, 270143, 182505, 203456, 275093, 187681, 249332, 250958, 090188, 234428, 258629, 167766, 019036, 143825, 157628, 096537, 194665, 037978, 039499, 156086, 178038, 058706, 169924, 173214, 029729, 012356, 214931, 046973, 047527, 170964 — wentylator stołowy zefir.

197235, 155319, 163314, 018389, 070245, 188641, 098126, 257638, 176502, 293938, 097122, 110086, 259878, 115481, 271790, 072145, 242840, 176565, 100547, 160964, 184405, 223542, 144863, 048390, 000333, 128726, 276250, 051116, 234926, 016227, 189258, 132766, 090388, 054275, 202430, 225688, 136548, 191335, 159986, 254467, 204125, 007762, 094861, 180697, 201477, 279429, 224666, 139606, 279477, 037267, 272797, 151239, 162446, 000258, 197657, 247527, 001522, 268411, 293290, 100479, 228231, 244112, 046465, 052974, 259122, 180648, 016432, 033071, 017906, 000261, 087871, 097585, 263189, 133485, 169174, 194104, 000428, 047914, 174947, 295541, 246177, 078481, 065860, 201994, 149148, 089164, 177869, 187318, 085084, 077742, 290280, 200867, 062135, 234007, 242934, 281859, 085061, 187902, 130001, 153358 — wrotki.

195912, 269633, 267580, 123719, 157579, 105765, 000639, 194955, 100123, 294357, 161282, 153316, 215649, 081343, 196615, 114599, 061206, 013486, 064113, 279282, 231254, 217888, 145443, 179536, 223742, 043760, 045683, 253968, 147347, 189597, 171929, 170036, 248122, 012760, 123415, 100585, 112971, 194390, 181117, 118959, 197016, 206385, 110876, 225702, 251079, 011044, 091332, 209428, 270358, 109532 — garnek elektryczny 2-litrowy.

078087, 003185, 155102, 297119, 176659, 175527, 212249, 009952, 050439, 094727, 153561, 185617, 275428, 270747, 097473, 224570, 125321, 124459, 093382, 149684, 026660, 157360, 271794, 128463, 067918, 171065, 010059, 202554, 097770, 137912, 221537, 061677, 145954, 149808, 097465, 179975, 008756, 090479, 091795, 263863, 082142, 075417, 155956, 130334, 271584, 004106, 105988, 078217, 164080, 141393, 020603, 205992, 276198, 133429, 262936, 041381, 000889, 081940, 294533, 279031, 291714, 278571, 044544, 108531, 170953, 227020, 073070, 266228, 225270, 071074, 162222, 091952, 233355, 088420, 184334, 262107, 029005, 031829, 237298, 279118, 232122, 030920, 274839, 171482, 083413, 041380, 232869, 006023, 261912, 087096, 048596, 297511, 298944, 198939, 137790, 043507, 169851, 014421, 196412, 198402 — prodiz mini I.

233564, 123705, 162410, 029052, 157926, 000932, 183701, 210379, 159931, 053731 — nesesor damski „Ewa”. 242415, 291112, 204099, 211598, 086392, 073528, 236677, 271490, 134320, 115536, 169474, 195261, 056683, 175109, 101861, 088371, 263616, 084588, 222374, 006565, 108422, 135450, 184783, 262848, 124922, 237134, 074841, 166483, 010584, 096834, 069898, 003571, 251227, 006298, 109400, 052381, 185081, 249251, 285070, 180700, 273114, 134863, 168394, 116733, 000511, 146067, 127007, 119026, 152620, 238259, 299988, 000572, 297231, 127956, 201067, 039006, 197772, 090607, 213800, 235672, 236140, 201170, 129003, 006573, 060924, 155752, 094693, 143458, 186852, 063405, 007930, 207799, 006376, 049314, 247971, 136876, 114799, 030831, 171470, 018161, 222850, 299105, 204306, 228818, 042403, 276437, 235750, 019244, 276474, 296000, 175991, 277822, 238823, 023140, 185865, 266560, 032178, 074819, 026913, 120738 — żelazko elektryczne C-28 z termoregulatorem.

298318, 107513, 128926, 228029, 130395, 018082, 169973, 125670, 078101, 150538, 204038, 240211, 079250, 199833, 281243, 079969, 140217, 045616, 025501, 146294, 149873, 046454, 008475, 040759, 155226, 238299, 094760, 196980, 190377, 229956, 106367, 178320, 023650, 197302, 018010, 131213, 022871, 003617, 173101, 217170, 116024, 153228, 211558, 008311, 042429, 050920, 023966, 075875, 032790, 143489, 049049, 100288, 093251, 266271, 181558, 149271, 009378, 213695, 199578, 155597, 250125, 156713, 195190, 293469, 076432, 005654, 093037, 183270, 240377, 149908, 017436, 165158, 236274, 000014, 121778, 150726, 240080, 237596, 078484, 158100, 199734, 034013, 041906, 207157, 272820, 019957, 209599, 259256, 104770, 013918, 283818, 146024, 277906, 072534, 177497, 200648, 065383, 002438, 268626, 199554 — opiekacz do chleba H3«frcski

080479, 121933, 053263, 247333, 086947, 201262, 239084, 113437, 116344, 247878, 200528, 032LN82, 235157, 257796, 166733, 290254, 095581, 067622, 288287, 116711, 200079, 183536, 231376, 199782, 246017, 082894, 261116, 179145, 142804, 131142, 151605, 025701, 273158, 124126, 050393, 262560, 136515, 025020, 167540, 148122, 048087, 296137, 265571, 298954, 024329, 057802, 099474, 230649, 296256, 278372, 115410, 156279, 213194, 196052, 109947, 243513, 183231, 008721, 083194, 196709, 194550, 121625, 264848, 063214, 058067, 169786, 294070, 214292, 064235, 202546, 108867, 002167, 102498, 084579, 104978, 061976, 097261, 240808, 222668, 058995, 207356, 111474, 171388, 232923, 067751, 207272, 240892, 130814, 042393, 266358, 069999, 010530, 267752, 231719, 251318, 028680, 159871, 341592, 095378* — leżak turystyczny S-125a

(dalszy ciąg tabeli w numerze jutrzejszym)



JOZEF KADZIELSKI w pracy „Oddziaływanie prasy, radia i telewizji na kształtowanie świadomości socjalistycznej” wykazał, iż „najwyższe wykorzystanie telewizji występuje u odbiorców o niższym poziomie wykształcenia. W tych kategoriach wykształcenia następuje największy przyrost odbiorców — systematycznie więc obniża się przeciętny poziom wykształcenia telewidza, a szczególnie telewidza stale korzystającego z programu, czyli tego, na którego wartość w nim treści mogą najsilniej oddziaływać” (cytat, za „Idiuletnem informacyjnym COMUK).

Dalej podaje się, że widz tzw. systematyczny interesuje się programami informacyjno-rozrywkowymi, widz niesystematyczny nade wszystko przedkładą rozrywkę, co w sumie tworzy publiczność telewizyjną nastawioną wybitnie relaksowo. Publiczność ta 15 razy bardziej woli „Spotkania z przyrodą” od „Naszych uczonych” a 30 razy bardziej „Piór

kiem i węglem” od „Dialogów historycznych”, z czego znowu niezbicie by wynikało, że jeżeli w telewizorze tylko się mówi, a mało się dzieje, to zainteresowanie programem spada.

Wyciąganie wniosków z tych wielu innych stwierdzeń, ustaleni, wyników badań, aczkolwiek jest zajęciem ryzykownym, to przecież pozwala zro-

zeć jego zainteresowania są na miarę większości pozycji z repertuaru tygodnia, miesiąca lub w telewizorze tylko się mówi, a mało się dzieje, to zainteresowanie programem spada.

Pisać o telewizji, jako o czymś nowym, byłoby niedorzecznością. Jedno pokolenie już mogło się podchować przy migających ekranach. Pozostała jednak pytanie: jaką funkcję przede wszystkim chce

dwie kategorie widzów: oglądaczy i partnerów. Tym pierwszym wystarczy ruchome obrazki, tym drugim — a tych jest właśnie chyba coraz więcej i to z warstw nie najwyższej Wykształconych — należy się coś znacznie lepszego. Może to dla nich jest niedziałkoioy teatr TV, mimo regesioio po prostu dobry? Tych kilka pozycji publicystycznych zapraszających do udziału w ohywatelskiej służbie? tych wiele programów popularnonaukowych, które każą więcej wiedzieć?

Piszę to, bo aczkolwiek zwykło się uważać, iż TV powinna spełniać funkcje rozrywkowe, być wytchnieniem zmęczonego człowieka (co nie znaczy, że nie można lepiej i gdzie indziej odpocząć), to przecież nacisk jaki u nas kładzie się na — znowu ogromne uproszczenie popularnej wiedzy jest tak duże i wielokrotnie przynosi tak dobre rezultaty, że w nim właśnie możemy upatrywać podstawę, dla których TV lubią ludzie nie mogący w inny sposób uzyskać formalnego i rzeczywistego wykształcenia. Lub są w trakcie realizowania go.

Skoro jednak ta część publiczności jest opanowana, to co robić z resztą? I czy w ogóle coś jej od TV trzeba? Może tylko niewymagającej rozrywki?

[ZETEM)

Ten pan sprzed odbiornika

zumić motywy programowe TV. Skoro odbiorcy są tacy właśnie, a nie inni, skoro oglądanie programu jest konikiem mieszkańców miejscowości mniejszych niż metropolie — to „nasz klient nasz pan”.

Niczego złego nie chcę takim sformułowaniem powiedzieć. Wręcz przeciwnie, należałoby z szacunkiem pokłonić się telewizji, iż wreszcie zajęła się tym kręgiem odbiorców, który pozostawał poza systematycznym zasięgiem prasy i radia. A że, na ogół nie ze swojej winy, ów odbiorca nie legitymuje się tytułem docenta, a jeżeli — to bardzo rzadko, więc

spełniać telewizja, — czy bawiać, uczyć czy ucząc bawić. I jak? I kogo? I w jaki sposób?

W ogromnym uproszczeniu mógłbym się wyrazić tak: to, co widz i słyszy zarazem, aczkolwiek wielokrotnie budzi do oporu, jest wbrew temu, co wynikałoby z wyników cytowanych na wstępie badań przeznaczone dla człowieka z aspiracjami. To nie jest równanie w dół, ale podciąganie dołu w górę (znowu przepraszam, jeżeli brzmi to obraźliwie). Z całą pewnością TV funkcjonuje już tak długo, iż mogła wytworzyć co najmniej



Listy obywateli do WŁADZ

O czym piszą z Polski do Warszawy? O wszystkim. M. in. płyną z kraju listy ze skargami, zażaleniami i prośbami o interwencję lub poradę prawną.

NIE tak dawno w CRZZ dokonano analizy spraw występujących najczęściej w listach obywateli. W porównaniu 2 rokiem 1971 — co warto podkreślić — ilość skarg nadesłanych na adres CRZZ w r. ub. zmalała o prawie 20 proc. W ciągu roku 1972 do prawników CRZZ zgłosiło się ponad 2 tys. osób z prośbą o poradę, a prócz tego prawnicy CRZZ udzielali codziennie dziesiątków informacji, porad i wyjaśnień telefonicznie. Podobną tendencję sygnalizują też zarządy głównych związków branżowych. I tak w związku metalowców liczba skarg w tym samym czasie spadła o 29 proc., w związku handlowców i prac. spółdzielczości o 31 proc., w związku budowlanych o 30 proc. i o 45 proc. w związku pracowników państwowych i społecznych. Jedynie w zw. zaw. pracowników rolnych spadek skarg wyraża się ułamkiem procenta.

Wniosek pierwszy. Zmniejszanie się napływu skarg do instancji związkowych szczyt centralnego jest zjawiskiem powszechnym, odzwierciedlającym proces pozytywnych zmian zachodzących po VI zjeździe Partii. CRZZ uważa jednak, że wiele spraw, chociażby na tle rozstrzygnięć wyników zjeżdź, nie ma szans na rozwiązanie w normalnym trybie przez dyrekcję i rady zakładowe, lub co najwyżej przez nadrzędne nadzory. Wniosek drugi. Zmniejszenie się napływu skarg do instancji związkowych szczyt centralnego jest zjawiskiem powszechnym, odzwierciedlającym proces pozytywnych zmian zachodzących po VI zjeździe Partii. CRZZ uważa jednak, że wiele spraw, chociażby na tle rozstrzygnięć wyników zjeżdź, nie ma szans na rozwiązanie w normalnym trybie przez dyrekcję i rady zakładowe, lub co najwyżej przez nadrzędne nadzory.

stawiania tych sporów upoważnia do stwierdzenia, że zwolnienia z pracy nie są dyktowane zakładową polityką zatrudnienia, lecz są raczej konsekwencją zażaleń między pracownikami a dyrekcją. W swych konkluzjach CRZZ twierdzi, że w niektórych przypadkach zwolnienie z pracy jest „zawołowaną formą represji za krytykę istniejących porządków, a raczej nieporządków w zakładzie”. Co w tych przypadkach należy robić?

Wielką rolę mają tu do odegrania wszystkie organa przedstawicielskie ludzi pracy w zakładach, szczególnie rady zakładowe. Ale CRZZ zwraca uwagę na jeszcze inne zjawisko — pisanie do najwyższej instancji związkowej wynika z niedostatecznej popularyzacji i chyba popularności zakładowych komisji rozjemczych, „z braku zaufania do ich bezstronności z uwagi na istniejące w zakładach układy wewnętrzne i powiązania”.

Skargi i zażalenia pisane do CRZZ dowodzą braku konsekwentnego i zdecydowanego zaangażowania się rad zakładowych w obronę pracowników, a nawet niekorzystania z prawa sprzeciwu w przypadkach zwalniania osób pozostających pod ochroną prawa.

Podobne wnioski płyną z analizy skarg odnoszących się do spraw płacowych, co w okresie regulacji uposażeń ma szczególne znaczenie. Spory odesetki skarg dotyczą różnego typu bolączek socjalnych, bytowych i mieszkaniowych. Dominują tu próby o spowodowanie przyspieszenia przydziału mieszkania czy o interwencję w sprawie przyznania pożyczki mieszkaniowej. Interwencje podejmowane przez instancje związkowe zawodowych są w tych przypadkach zazwyczaj pozytywne.

Jakie kolonie?

W 1882 ROKU warszawski lekarz, Stanisław Markiewicz, rzucił hasło: „Chcemy mieć kolonie letnie dla swoich dzieci”. W odpowiedzi zawiązał się Komitet Organizacyjny, wszedł do niego m. in. Bolesław Prus i w niedługim czasie 10 polskich dzieci wyjechało na wieś pod opieką lekarzy i wythawców. Były to pierwsze w Polsce kolonie letnie dla dzieci.

Od tej pory akcja kolonii na rozwijała się wprawdzie ale opierając się wyłącznie na działalności charytatywnej — daleka była od zaspokojenia ówczesnych potrzeb. Dopiero po 1945 r. gdy całość ciężarów z tym związanych przejęło na siebie państwo, akcja kolonijna nabrała właściwego rozmachu. W roku 1951 systemem czasowym dziecięcych utrzymała uchwała Rady Ministrów, powołując Pełnomocnika Rządu do Spraw Wczasów dla Dzieci i Młodzieży. Gdy zaś ustalono modelowi letniego wypoczynku zaczęła grozić rutyna, Sekretariat KC PZPR ogłosił w maju 1971 list, w którym kierownictwo partii jeszcze raz podkreśliło ogromne znaczenie wakacyjnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży, rodziny polskiej i państwa. Jednocześnie z budżetu państwa przeznaczono na ten cel znaczne środki, uruchamiając zarazem poważne rezerwy zakładowe i społeczne.

W efekcie w 1972 r. z wszystkich form wakacyjnych wczasów skorzystało 5.349,1 tys. dzieci i młodzieży, z czego połowa odpocynęła poza miejscem zamieszkania. W br. z różnych form wczasów dziecięcych skorzystało 5400 tys. uczniów, z tego tylko ok. 2 mln w miejscu zamieszkania.

Ale — zgodnie z uchwałą VII Plenum w sprawie pracy wychowawczej z młodzieżą, kolonie i obozy dziecięce mają być nie tylko miejscem zabaw, lecz także samowychowania i samowychowania. Wymaga to przeobrażenia pojęcia wypoczynku zarówno wśród wychowawców, jak i samej młodzieży. W bieżącym roku wysiłki organizatorów skoncentruje się na trzech sprawach: aktywizacji w wypoczynku, rozwoju kolonii zdrowotnych i dla dzieci wiejskich. Trzeba więc będzie zerwać z niekorzystną tradycją wypoczynku polegającego na jedzeniu, spaniu, leżeniu i krótkich spacerach. Dzieciom i młodzieży potrzebny jest ruch, wyładowanie tłumionej w ciągu roku szkolnego energii. Dużo więcej czasu przeznaczy

się na sport, gry zespołowe, małą turystykę, pływanie i prace społeczno użyteczne dla własnej placówki, względnie środowiska.

Duży nacisk zostanie położony również na samoobsługę i wdrażanie nawyków kultury osobistej. Słowem — będzie to prawdziwie czynny wypoczynek, zalecany przez lekarzy na całym świecie. Oczywiście, wszystkie zajęcia odbywać się muszą pod nadzorem fachowych opiekunów. Czy jesteśmy do tego przygotowani?

Wciąż natomiast nierozwiązana jest sprawa wakacji dzieci wiejskich. Rolnicy bowiem wciąż jeszcze nie są przekonani, że ich dzieci wymagają zorganizowanej formy spędzania wakacji i to w dodatku poza miejscem zamieszkania. W rzeczywistości wciąż jeszcze potrzebują ich pomocy i gospodarstwie. A przecież wiadomo, że zmiana środowiska jest nie tylko wskazana ale z wielu względów wręcz konieczna. Poza tym obojętne jest nie tylko wskazane ale z wielu względów wręcz konieczne. Poza tym obojętne jest nie tylko wskazane ale z wielu względów wręcz konieczne. Poza tym obojętne jest nie tylko wskazane ale z wielu względów wręcz konieczne.

Dzieci wymagające opieki lekarskiej coraz częściej spędzają wakacje na koloniach organizowanych przez kuratoria, wiejskie przychodnie higieny psychicznej i zakłady pracy. W roku ubiegłym na zdrowotnych koloniach ogółem przebywało 21 tys. dzieci. Najlepiej spisują się tu województwa: katowickie, zielonogórskie i szczecińskie, najgorzej — rzeszowskie i kieleckie.

Skłamałobyśmy jednak twierdzić, że nie już nie można zrzucić np. sposobem typowania dzieci na kolonie, rodzicom, którzy przez milczącą dolegliwość swoich pociech, byle tylko mogły wyjechać, stawkom żywieniowym, których różnicowanie nie zawsze jest uzasadnione itp. itd. Warunki higieniczno-sanitarne często mogłyby być również lepsze. Cokolwiek by się jednak powiedziało, to najwięksi nawet malkontenci musi przyznać, że sytuacja bardzo szybko się poprawia, że coraz więcej dzieci wyjeżdża i coraz lepiej im się na koloniach dzieje.

(Interpress)

JERZY KOCHAŃSKI

Fot. CAF

(Interpress)

St. ORZEŁOWSKA

Z perspektywy pół roku

KOLEJNYM dyskutantem na spotkaniu w KP PZPR w Sławnie był tow. ZBIGNIEW BIAŁY, i sekretarz Komitetu Gminnego w Darłowie. Gmina to rozległa, znajdują się tutaj 32 podstawowe organizacje partyjne, w tym 23 wiejskie. Żyje i pracuje, głównie na roli, ponad 400 członków partii.

Komitet Gminny liczy 21 członków, jemu 9-osobową egzekutywę. Dokonałszy szczegółowego podziału zadań między poszczególnych członków. Określił też zadania — kontrolujemy ich wykonanie. Koncentrujemy się w głównej mierze na problematyce społeczno-gospodarczej. Wsi w naszej gminie są małe, wiele tu było — i jeszcze, niestety, jest — zaniedbania. Także i organizacje partyjne w tych wsiach są małoiliczebne, około 50 proc. POP liczy przepięknie od 5 do 6 członków.

Start więc mieliśmy trudny, tego nie da się ukryć. Co w minionym półroczu najbardziej rzuca się w oczy? Naszych poczynaniach? Bez-

sprzecznie wzrost uprawnień gminnej administracji. Jeszcze nie zawsze potrafi ona w pełni z nich korzystać, jeszcze jest nieśmiała, jakby zażenowana. Ale to mija, władza gminna nabiera pewności, samodzielności w

rozwiązywaniu wiejskich spraw. Coraz lepiej zaczyna pełnić funkcję koordynatora poczynani społeczno-gospodarczych, podejmowanych przez różne instytucje i przedsiębiorstwa, które mają swoją siedzibę w gminie. Są już tego dowody. Organizujemy np. w gminie dwa ośrodki rolne kółek rolniczych, wykorzystane zostaną na ten cel grunty PFZ. Ośrodki w Kowalewicach i Wiekowie będą się specjalizować w hodowli bydła.

Nie wszystko możemy rozwiązać

w własnym zakresie. W naszej gminie, zaniedbanej przecież w ubiegłych latach, zapotrzebowanie na materiały budowlane jest z pewnością większe niż w innych rejonach powiatu. Rolnicy chcą remontować swoje zagrody, chcą także budować nowe obiekty. Mamy w gminie Darłowo ponad 100 chętnych. Niestety, są duże trudności, z uzyskaniem materiałów budowlanych. Zresztą, kiedy przystąpiliśmy wiosną br. do porząd-

kowania wsi i osiedli, a traktujemy tę działalność jako proces ciągły, okazało się, że brak jest wapna do bielenia płotów, obór itp. Co, rzecz jasna, mieszkańcy wsi nie omieszkali nam wytknąć na zebraniach i w czasie rozmów.

W działalności Komitetu poświęcamy sporo uwagi sprawom rozwoju szeregów partyjnych. W naszych małych wsiach są — jak wspomnieliśmy na wstępie — zaledwie kilkusobowe organizacje partyjne. Najczęściej członkami partii są starzy, rolnicy,

którym coraz trudniej jest prowadzić gospodarstwo rolne, nie mówiąc już o aktywnej pracy społecznej. Komitet Gminny postawił sobie pracę z młodzieżą na wsi, jako jedno z ważnych zadań.

Nie chodzi nam o jakieś formalne odfajkowanie sprawy. W naszej gminie problem ten jest niezwykle ważki. Jeśli chcemy umacniać organizacje partyjne, doskonaląc metody ich działania, mocno tkwić w próbie-

mach rolnych — musimy stawiać na młodych-rolników, na tych, którzy już dzisiaj bądź jutro przejmą we własne ręce gospodarstwo ojców.

Nie wystarczy mówić: stawiamy na młodzież. Zresztą jesteśmy zdania, że im mniej się gada a więcej robi, tym większe będą efekty. Naszym sojusznikiem w tej pracy z młodzieżą wiejską jest Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. W gminie mamy 15 kół ZSMW. Spotykamy się z tą młodzieżą, rozmawiamy na interesujące młodych tematy,

nie unikamy spraw trudnych, drażliwych czy nawet konfliktowych. Młodzi są chętni do pracy społecznej, podchodzą bardzo rozsądnie do spraw gospodarczych, snują plany prowadzenia własnych, ale już nowoczesnych gospodarstw rolnych.

Interesują nas postawy młodych ludzi na wsi. Jak myślą, jak postępują w życiu codziennym, jak wreszcie pracują. Cenimy sobie w gminie np. udział młodzieży w porządkowaniu wsi i obejść gospodarskich. Tradycyjnie utarło się przekonanie, zresztą nie bez pokrycia, że w naszej gminie (dawniej gromada Darłowo i Jężycki) jest najwięcej zaniedbań, że jest brudno. Wiosna br. przyniosła duże zmiany. Chociaż, chcę być szczery, nie obszedło się bez mandatów, upomnień itp. To, że nastąpiły tak korzystne zmiany w krajobrazie naszej gminy jest w dużej mierze zasługą młodzieży. Gminna organizacja partyjna, też ma powód do zadowolenia. Z perspektywy pół roku jej działania wynika bowiem, że nadaliliśmy właściwy kierunek naszym poczynaniami.

MNIEJ GADANIA — WIĘCEJ ROBOTY

WIECEJ niż 20 proc. ogółu użytków rolnych w naszym kraju zajmują łąki i pastwiska. Wraz z zasiewami koniczyn, lucerny, trwałe użytki zielone stanowią czwarta część użytkowanych rolniczych gruntów. Trawy, zielonki z koniczyn czy lucerny od wczesnej wiosny stanowią podstawę i najtańszą karmę dla bydła, owiec, koni. Zbiory z łąk przedstawiają wartość pokarmową 7–8 min ton ziarna. Pastwiska i wieloletnie rośliny motylkowe dają jeszcze więcej cennej i bogatej w witaminy paszy.

DO TRZECH RAZY SZTUKA

Tegoroczna wczesniejsza wiosna, nasłonecznienie, przyspieszyły porost traw. Byłoby to korzystne, gdyby nie mniejsze były kłopoty z paszą w trudnym okresie przedwiosnia. Jeśli teraz łąki, koniczynę, lucernę skosili rolnicy wcześniej, gdy wartość pokarmowa roślin jest większa — to porównanie do ubiegłego roku jest niekorzystne. Powstaną też realne szanse zebrania z łąk nie jak zwykle dwu, a trzech pokosów siana. Z pielęgnowanych

roślin motylkowych ilość pokosów zielonki będzie jeszcze większa.

Wykorzystując dłuższy niż zazwyczaj okres wegetacyjny, obfitość majowych opadów możemy uzyskać w tym roku

Jak trawa rośnie?

z upraw pastewnych rekordowo — ułatwi to utrzymanie tempa rozwoju hodowli, zapewni dostatek mleka dla potrzeb hodowli. Premia za pomyślną aurę, — przy obfitości opadów — przypadnie jednak w udziale tylko tym, którzy nie zapomną o pielęgnacji łąk. Trudniej jest osiągnąć sukcesy, gdy warunki są niekorzystne. W tym roku, — przy obfitości opadów — przypadnie jednak w udziale tylko tym, którzy nie zapomną o pielęgnacji łąk. Trudniej jest osiągnąć sukcesy, gdy warunki są niekorzystne.

UŻYTKI CZY NIE?

Badania Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych wykazały, że 50–60 proc. zbieranego z łąk siana ma niską jakość. Na łąkach i pastwiskach z braku pielęgnacji są rośliny bezwartościowe, a niekiedy wręcz dla inwentarza trujące. Znaczna część siana nadal suszona jest też niewłaściwie. Traci ona na skutek tego cenę i wartość odżywczą. Przy pielęgnacji i upowszechnianiu nawożenia mineralnego z pastwisk można już uzyskać w przybliżeniu 3-krotnie więcej paszy niż dziś, zaś z łąk 2-krotnie więcej. Są rolnicy, którzy nie zwracają uwagi na jakość siana. W tym roku, — przy obfitości opadów — przypadnie jednak w udziale tylko tym, którzy nie zapomną o pielęgnacji łąk. Trudniej jest osiągnąć sukcesy, gdy warunki są niekorzystne.

nich traw, roślin motylkowych w sianie zaś poszukiwanego białka. Wartość zbieranego tyłko z łąk siana odpowiadałaby w skali kraju przy starannym ich użytkowaniu 15–20 min ton zboża,

PRZYKŁADY DO NAŚLADOWANIA

Często plony z łąk i pastwisk są u nas jeszcze tak kiepskie, że utrzymywanie ich z punktu widzenia rolniczego nie jest celowe. Są to prawie nieużytki, na których coś tam licho rośnie z trudem karmi nieeliczne po głowie. Przykład Danii, Holandii — krajów o najwyższej w świecie hodowli, mówi tymczasem o tym, że nie należy tracić czasu na utrzymywanie łąk i pastwisk, które nie są już opłacalne. Przy hodowli bydła plony traw tak dalece górują nad innymi roślinami pastewnymi, że coraz częściej grunty orne przekształca się w intensywnie użytki zielone. Szybki rozwój mechanizacji, osuszanie siana już zebranego, pozwala zmniejszyć ponadto o połowę straty składników pokarmowych. Porównaniu z tradycyjnym suszeniem na pokosach, dobre rezultaty uzyskujemy w pegeerach przy zbiorze traw technologią opracowaną przez IMER przy użyciu zgniatczy zielonek, zapewniających kompleksową mechanizację całorocznego użytku. W tym roku, — przy obfitości opadów — przypadnie jednak w udziale tylko tym, którzy nie zapomną o pielęgnacji łąk. Trudniej jest osiągnąć sukcesy, gdy warunki są niekorzystne.

Żywnienie krów w czasie dojenja

Szereg doświadczeń przeprowadzonych w Związku Radzieckim ze skarmianiem paszy treściwej w czasie dojenja wykazało, że nie wpływa to ujemnie na wydajność mleczną krów. W związku z tym, że mechanizacja udoju stwierdzono, że wydajność krów o wydajności 6–8 kg mleka trwa od 4 do 4,5 min., a szybkość wyjadania suchej paszy treściwej waha się od 240 do 526 gram na minutę. Rozwój przemysłowych metod hodowli bydła wymaga więc pobierania właściwej ilości paszy zadawanej do karmienia w czasie udoju.

Mechanizacja rolnictwa NRD

PRZEMYSŁ maszyn rolniczych NRD, w którym zatrudnionych jest 60 tysięcy pracowników, zwiększył swoją produkcję w bieżącej pięcioletniej produkcji. Rolnictwo NRD osiągnęło już wysoki poziom mechanizacji. W ubiegłym roku przy pomocy maszyn zebrano prawie wszystkie zboża, buraki cukrowe i dużą ilość ziemniaków. W obecnej pięcioletniej produkcji NRD otrzyma 45 tys. ciągników (w tym połowa importowanych z ZSRR), 5860 kombajnów zbożowych i około 13 tysięcy samochodów ciężarowych.

Kompleksowa mechanizacja poszczególnych procesów produkcyjnych będzie się odbywać w oparciu o opracowany w RWPG system maszyn rolniczych i podział pracy w ich produkcji. Tak np. wspólnymi siłami

mi konstruktorów radzieckich i z NRD opracowano kombajn buraczany. W produkcji tej maszyny będzie miały swój udział także Bułgaria, Związek Radziecki i Czechosłowacja. Dobrą opinię zyskały sobie wyroby przemysłu maszyn rolniczych NRD w Polsce, na Węgrzech, w Rumunii, na Kubie i w wielu innych krajach. (Interpress)

Nowy sposób pakowania mleka

Jedną ze szwajcarskich firm produkuje maszyny do pakowania mleka w torebki z folii polietylenowej w kształcie spłaszczonej rurki. Torebki mają pojemność jednego litra, ale zajmują znacznie mniej miejsca niż tradycyjne, w formie prostokąta. Maszyna jest tak skonstruowana, że napełnia torebki i hermetycznie zakleja mleko przetworzone w wysokiej temperaturze, dzięki czemu może ono być przechowywane przez dłuższy okres.

Heferozyjne odmiany pszenicy

Zjawisko heterozyjności, polegające na występowaniu zwiększonych rozmiarów, większej bujności, żywotności i odporności u mieszańców w porównaniu z osobnikami rodzicielskimi, od dawna wykorzystywane jest w rolnictwie. Na kwiecie uprawia się heterozyjne odmiany kukurydzy, tytoniu, ogórków, pomidorów, kalafiorów, słonecznika itd. Mieszańce heterozyjne, bez żadnych dodatkowych nakładów przy ich uprawie, wydają przeciętnie o 25–50 a nawet 100 proc. wyższy plon handlowy w porównaniu z formami rodzicielskimi i standardowymi odmianami roślin. W niektórych krajach, głównie w USA, ZSRR, Anglii, Francji i NRF prowadzi się także eksperymentalne prace nad otrzymywaniem heterozyjnych odmian pszenicy, które, oprócz znacznie wyższych plonów, charakteryzują się wyższą jakością technologiczną ziarna oraz odpornością na choroby. Nie można jednak liczyć na to, że w najbliższych latach heterozyjne

odmiany pszenicy będą uprawiane powszechnie. Zjawisko heterozyjności występuje tylko w pierwszym pokoleniu roślin, nie dziedziczy się. Nasiona używane do siewu w zasadzie nie nadają się do dalszego rozmnażania. Nasiona każdorazowo trzeba uzyskiwać z krzyżowania różnych odmian pszenicy co jest bardzo trudne, gdyż pszenica — w odróżnieniu np. od kukurydzy, jest rośliną

Węgry rozmnażane sztucznie

Węgry uprawiają tarto tyłko w Morzu Sargassowym, bada się jednak możliwości rozmnażania tego gatunku ryb także w warunkach sztucznych. Udaną laboratoryjną próbę przeprowadzono w KRT, Trzemeszynie, gdzie stworzono warunki, jakie miałyby w czasie swej wędrówki do Morza Sargassowego przez różne akweny. A więc najpierw, wiosną, przebywały w akwarium ze słodką, ciepłą wodą, następnie w przepływowej wodzie morskiej o odpowiednim zasoleniu i temperaturze. Jednocześnie podawano im preparaty, obudabujące rozwój hormonów. Po pewnym czasie przy lekkim naciśnięciu póltek brzuszek węgorzy dawało się uzyskać nasienie lub ikrę. Przeprowadzone są dalsze eksperymenty w celu opracowania metody sztucznego rozmnażania węgorzy już w skali przemysłowej.

Ciągniki coraz silniejsze

W fabrykach maszyn rolniczych na całym świecie konstruuje się coraz silniejsze traktory. Wyliczono, że moc silników ciągnikowych powiększa się średnio o trzy konie mechaniczne rocznie. Fabryki zachodnioeuropejskie produkują już ciągniki o mocy 180 KM rekord wielkości pączy jednak do fabryk radzieckich i amerykańskich. Radziecki ołbrzym, traktor typu K-700, ma moc 280 KM.

Cielętniki w Holandii

Chowem cieląt rezerwują Holandijczycy zajmują się obecnie około 5 tysięcy wyspecjalizowanych gospodarstw, z których każde dostarcza od 400 do 1500 sztuk tych zwierząt rocznie. Budownictwo inwentarskie podlega kontroli państwowej, która stawia bardzo wysokie wymagania wznoszonym obiektom. Cielętniki buduje się orze ważne z pustaków, które obłożone są z zewnątrz cegłą, a ze strony wewnętrznej wyprawione pianobetonem. Pustki przestrzeń w ścianach wypełniana jest dla lepszej izolacji pianką z poliuretanu. Dach jest kryty eternitem, ułożonym na płytach izolacyjnych zaś podłogi montuje się rusztowe. Żywnienie zwierząt jest w części lub całkowicie zautomatyzowane, dzięki czemu jeden pracownik obsługuje do 500 cieląt. W cielętnikach instaluje się urządzenia ogrzewania gazowego oraz mechaniczne wentylatory. (Wybrał J. !.)

W SZYSTKIE jego starania, marzenia, plany obracają się wokół gospodarstwa. Zeby było na wysokim poziomie, wysokotowarowe, a praca w nim łatwiejsza i wydajniejsza. Zeby w zagrodzie było ładniej, xasobniej, więcej wolnego czasu dla rodziny i siebie oraz wie lu funkcji społecznych, które ttnu powierzono. Bo Jan Janyga ze wsi Piaski Pomorskie w powiecie szczecineckim jednorty w sobie cechy wzorowego rolnika i działacza społecznego. Kieruje w swojej wsi pracą kółka rolniczego, jest prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej, radnym GRN, członkiem KP PZPR w Szczecinku, Umiejętnie dzieli swój czas ihiędzy własnym gospodarstwem, a społeczną działalnością dla dobra ogółu.

Jan Janyga jest pionierem specjalizacji. Pierwszy w powiecie szczecineckim zdecydował się na ścisłą specjalizację w chowie bydła mlecznego, podpisując w tym celu umowę z ©kregową spółdzielnią mleczarską. Ma już dobre wyniki. W Ubiegłym roku dostarczył 30,8 tys. litrów mleka, zaś w ciągu 5 miesięcy br. ponad 18 tys. litrów* zajmując pod tym względem jedno z pierwszych miejsc w województwie. Chętnie dzieli się doświadczeniami z innymi rolnikami. W zeszłym roku każda z nich dała średnio po ponad 4800 litrów mleka, a rekordzistka stada, krowa o nazwie „Koziołek” — 6741 litrów. Wszystkie krowy otrzymały licencję, są objęte kontrolą użyteczności. Jan Janyga sprzedaje na aukcjach hodow-

lane jałówki i ostatnio za jedną z nich otrzymał bardzo wysoką cenę — ponad 28 tys. zł.

W ubiegłym roku Jan Janyga, mając 19,5 ha użytków rolnych, ostatnio jednak dokupił ziemi w Banku Rolnym, powiększając gospodarstwo do 27 ha. zdecydował się na to dlatego, że starszy syn, Józef, po odbyciu zasadniczej służby wojskowej wrócił do zagrody w ogólnopolskim konkursie zdobyć tytuł powiatowych lub nawet wojewódzkich mistrzów hodowli.

Dodajmy, że Jan Janyga gospodarzy ściśle z ołówkiem w ręku, że każda decyzja w gospodarstwie podejmuje po dokładnym zastanowieniu się, skalkulowaniu, przemyśleniu wszystkich „za i przeciw”. Korzysta z fachowej prasy i li-

teratury; przeprowadza polowe doświadczenia, uprawia intensywne odmiany zbóż i stosuje wysokie nawożenie. W zeszłym roku zebrał przeciętnie po około 36 q zbóż z 1 ha, dostarczając państwu ponad 16 ton, zaś w tym roku spodziewa się jeszcze lepszych wyników.

z glummu niftodowwJtiw

Prowadzi intensywną gospodarkę na użytkach zielonych, pierwszy we wsi skosił trawę i zwiózł siano do stodoły. Gorąco pragnąłby kupić silosofortowa łazienka. Włażny samochód?

— Na samochód przyjdzie czas później — mówi Jan Ja-

Najpierw inwestycje produkcyjne

i postanowił zostać rolnikiem. Młodszy syn, Bohdan, uczy się w Zasadniczej Szkole Rolniczej w pobliskim Połczynie-Zdroju. Synowie są pracowniczami, chętnie pomagają ojcu. Józef zdobył prawo jazdy II kategorii i kwalifikację mechanika. Urządził w zagrodzie warsztat, w którym w swej pieczy traktor z kompletem maszyn towarzyszących, wśród których brakuje nawet ładowacza

Jan Janyga nakreślił wraz z synami śmiałe plany modernizacji i dalszej rozbudowy zagrody. Pokazywał nam gotowe już projekty nowej, dużej obory i dużego kurnika, na które gromadzi materiały. Obecnie modernizuje starą oborę i buduje oddzielne pomieszczenie, w którym urządzi chłodnię mleka. Teraz, w czerwcu, Jan Janyga dostarcza dziennie do zlewni po 180–200 litrów mleka i w globalnych dostawach wsi Piaski Pomorskie, liczącej około 20 rolników, uczestniczy prawie w 80 proc. Po zakończeniu inwestycji w zagrodzie, zwiększy liczbę krów do co najmniej 18 sztuk, nadal będzie specjalizował w chowie hodowlanych jałówek. I on, i jego synowie pragną, by ich gospodarstwo przodkowało w okolicy, po cichu marząc, by

lonek i kiszonek dla bydła. W rodzinie Janygów przynajmniej pierwszy wsi skosił trawę i zwiózł siano do stodoły. Gorąco pragnąłby kupić silosofortowa łazienka. Włażny samochód?

— Na samochód przyjdzie czas później — mówi Jan Janyga. — Najpierw musimy kupić drugi, nowy traktor, ursusa C-355, bo stary ciągnik już nam nie wystarcza, (jel.)



Laureaci „Złotej Wiechy” - 1973

DOROCZNY, dziewiąty z kolei konkurs „Złotej Wiechy” na najlepszy nowo zbudowany oraz najlepiej zmodernizowany budynek inwentarski w indywidualnych gospodarstwach chłopskich na Koszalińskiej wsi został rozstrzygnięty. Członkowie sądu konkursowego, pod przewodnictwem zastępcy kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, mgr inż. Jerzego Grodziejczyka odbyli ostatnio ponad 1400-kilometrowy rajd po województwie, oceniając wytypowanych do eliminacji wojewódzkich 16 budynków nowych oraz 7 zmodernizowanych, a następnie odbyli posiedzenie przyznając nagrody regulaminowe i wyróżnienia.

Laureatami regulaminowych nagród wojewódzkich „Złotej Wiechy” w roku 1973 zostali Feliks Sawicki ze wsi Radosław w powiecie sławieńskim oraz Zdzisław Michalik ze wsi Dobino w powiecie wałeckim. Feliks Sawicki zbudował chlewnię, przystosowaną do rocznej produkcji 200–220 tuczników. Ten segmentowy budynek, w dużej części zbudowany z elementów prefabrykowanych, wyróżnia się oryginalnością rozwiązań konstrukcyjnych, starannym wykonaniem oraz zastosowaniem pomysłów urzędów małej mechanizacji. Zdzisław Michalik zbudował budynek ogólnoinwentarski, składający się z chlewni przystosowanej do rocznej produkcji około 160 tuczników oraz obory mieszczącej 6 krów. W budynku bardzo funkcjonalnie rozwiązano wnętrza, zachowano prawidłowe zasady zoohigieny.

Wojewódzki sąd konkursowy przyznał ponadto nagrody w formie wyróżnień — Hele-

nfc Łysik ze wsi Staniewice w powiecie sławieńskim, Władysławowi Czerwczakowi ze wsi Starkowo w powiecie miasteczkim i Janowi Zblewskiemu ze wsi Sapółno w powiecie człuchowskim — wszystkim za nowe chlewnie oraz Janinie Akonom ze wsi Charzyno w powiecie kołobrzeskim za nowy budynek ogólnoinwentarski.

Pierwszą wojewódzką nagrodę regulaminową za najlepszą modernizację starego budynku inwentarskiego otrzymuje również Feliks Sawicki z Radostawia w powiecie sławieńskim. W starej, zmodernizowanej oborze jako pierwszy w województwie zastosował on wysuwany żłób dla krów, zaś w zmodernizowanej tuczni — unikalne korce typu szwedzkiego. Produkcja w starym budynku inwentarskim została umiennie powiązana z produkcją w nowej chlewni. Dodajmy, że Feliks Sawicki, gruntownie przebudował i zmodernizował dom mieszkalny, instalując w nim centralne ogrzewanie i urządzenie łazienki. Na 21-hektarowym gospodarstwie Feliks Sawicki chowa obecnie 10 sztuk bydła, w tym 7 wysokomlecznych krów, specjalizuje się jednak w chowie trzody chlewnej i w tym roku sprzedał co najmniej 300 tuczników.

Drugą wojewódzką nagrodę regulaminową za modernizację budynku przysłał Czesław w Orzechowskim ze wsi Zabinowice w powiecie bytowskim. Ten młody rolnik jest urodzonym racjonalizatorem. Własnoręcznie przebudował starą rudę, urządając w niej dobrze wyposażoną oborę i chlewnię, własnoręcznie wykonał wiszącą kolejkę do transportu pasz i wynoszenia obornika, przejazdowy silos, a przede wszystkim skonstruował po-

myślowy, mechaniczny zestaw do przyrządzania pasz dla trzody chlewnej, składający się z płuczkotransportera, gniotownika, mieszalnika oraz wózka transportowego.

Nagrody w formie wyróżnień za modernizację starych budynków inwentarskich przyznano Henrykowi Sokalskiemu z Popowa oraz Eugeniuszowi Jaworskiemu ze wsi Chociwle w powiecie koszalińskim.

Nowe i modernizowane budynki inwentarskie laureatów wojewódzkich — Czesława Sawickiego, Zdzisława Michalika oraz Czesława Orzechowskiego wojewódzka komisja konkursowa postanowiła zgłosić do centralnych eliminacji „Złotej Wiechy”. Mają więc oni szansę zdobycia również nagród krajowych.

Wśród rzemieślników przyznano nagrody Czesławowi BIASOWI z TUCHOLI, a staranne zbudowanie chlewni w zagrodzie Feliksa Sawickiego oraz MARIANOWI POGRZBSKIEMU ze wsi GOLCE w powiecie wałeckim za również staranne zbudowanie budynku w zagrodzie Zdzisława Michalika w Dobinie. Nagrodzono także LESŁAWA HOPPE — nauczyciela Zasadniczej Szkoły Zawodowej w sławie za staranne i pomysłowe wykonanie urządzeń małej mechanizacji w budynkach Feliksa Sawickiego. Wśród producentów przyznano nagrodę techniki Czesławowi RATAJCZAKOWI ze Sławna za opracowanie projektu segmentowej chlewni oraz WIESŁAWOWI BEREŻYNSKIEMU z Koszalina za wdrażanie unikalnych urządzeń małej mechanizacji w budynkach. Wśród powiatowych komisji „Złotej Wiechy” wyróżniono KOMISJĘ Z POWIATU KOŁOBRZESKIEGO.

Oficjalne podsumowanie tegorocznego wojewódzkiego konkursu „Złotej Wiechy” oraz wręczenie nagród laureatom i wyróżnionym tradycyjnie już odbędzie się po żniwach. (J. L.)

Przy koszeniu bujnie wyrosniętych traw bardzo dobrze sprawdzają się ciągnikowe kosiarki rotacyjne, których pewną liczbę sprowadzono w tym roku z Węgier i Czechosłowacji.

Na zdjęciu: kosiarka rotacyjna w akcji na łąkach w PWGR Drenowo w pow. kołobrzeskim. Pot. J. Lesiak

Czas rolnika jest coraz droższy. Zwłaszcza w okresie, gdy jego obecność w polu i zagrodzie decyduje często o wynikach całorocznej pracy, o tym ile płodów rolnych dostarczy on krajowi. Dlatego też zagadnienie usprawnienia zajęć w gospodarstwie i zorganizowania zbytu produkcji w taki sposób, aby rolnik jak najrzadziej był odrywany od warsztatu pracy, uścisła do problemu o dużym znaczeniu gospodarczym i społecznym.

W OSTATNICH latach wiele się zmieniło na styku wieś — od biorca produkcji. Nastąpiły zmiany również w sferze usług tzw. produkcyjnych. Kombajnowanie zbóż staje się podstawową metodą zbioru plonów. Podobnie jak mechaniczny wysiew wapna i nawozów oraz nawożenie gleb obornikiem przy pomocy roztrząsaczy. Wprowadzono przed kilku laty skup „trzytonówek” zboża został znacznie rozszerzony. Obecnie bezpośrednio z zagród za biera się także dużo ziemniaków i coraz więcej zwierząt rzeźnych. Do zagród rolników coraz częściej docierają również samochody-cysterny zakładów mleczarskich.

WZGS przygotował program zadań spółdzielni w tegorocznej kampanii skupu płodów rolnych. Program dość atrakcyjny. Bezpośrednio u rolników planuje się zakupić około 60 tys. ton zboża, prawie dwukrotnie więcej, niż przed dwoma laty. Do przewozu „trzytonówek” zostanie zaangażowany transport WSTW, geosów i kółek rolniczych. Jednak sprawą na dalszą otwartą jest organizacja zaopatrzenia rolników w worki na zboże. Wprawdzie nie wszyscy korzystają z geosów, ale tych wypożyczających jest tyłu, że trzeba pomyśleć o usprawnieniu zaopatrzenia. Rolnik nie może tracić czasu na dojazdy do wypożyczalni znajdujących się wyłącznie przy magazynach zbożowych. Zwłaszcza że musi tam jechać po raz drugi razem z transportem swojego zboża, aby rozliczyć się z wypożyczonych worków. Zdaniem kierownictwa WZGS, ten problem powinien rozwiązać same geosy. Proponuje się m. in. zorganizować dostawę worków na „trzytonówki” za pośrednictwem konwojentów zboża i przy pomocy wiejskich przodowników kontraktacji.

Usprawnić trzeba również skup zboża zbieranego kombajnami. W poprzednich latach takie zboże wędrowało do elewatorów w PZZ jeśli zostało zaliczone do „trzytonówek”, czyli zakupi je geosy. W praktyce oznaczało to, że rolnik własnym lub

kółkowym transportem przywoził ziarno od kombajnów do zagrody, w miarę swoich możliwości dosuszał zboże i następnie zgłaszał do sprzedaży geosowi w ramach „trzytonówek”. Znacznie prościej byłoby zboże od kombajnów kierować, podobnie jak czynią to w większości pegeery, bezpośrednio z pola do elewatorów. Cho-

Usługi na wagę... produkcji

dzi również o to, że w pezetach znajdują się duże, wydajne suszarnie do ziarna. Nie ma ich, niestety, w geosowskich magazynach i np. w ub. roku rolnicy mieli trudności ze zbyciem zboża od kombajnów, a więc o wyższej wilgotności.

Z uznaniem należy powitać zapoczątkowaną w ub. roku inicjatywę odbierania od rolników ziemniaków bezpośrednio na plantacjach. Wprawdzie nasz handel wciąż zmuszony do tego pociągi wahał się, ale pierwszy krok został zrobiony. W tym roku koszalińska spółdzielnia zamierza zakupić i zwieźć prosto z pola około 60 proc. ziemniaków zakontraktowanych do dostawy w jesieni.

Nieco inaczej jest z odbiorem żywa, trwającego przez cały rok. Aktualnie każdy powiat, oprócz miasteckiego posiada w gestii geosów samochód przystosowany do zakupu i transportu zwierząt rzeźnych bezpośrednio z zagród. W tym roku tymi samochodami przywieziono od rolników już ponad 500 ton żywa, najwięcej w powiatach: kośczińskim, słupskim i szczecińskim. Zakupiono w ten sposób dwa razy więcej zwierząt, niż w tym samym okresie ub. roku.

Bezpośrednio do zagród docierają także samochody przemysłu mięsnego. Wprawdzie zakłady mięsne koncentrują uwagę na odbiorze żywa swoim transportem z przedsiębiorstw rolnych i w tym roku zakupiły w pege-

erach około 28 tys. sztuk trzody, ale nie odmawiają usług również rolnikom. Na życzenie rolników zawarto nawet porozumienie, że przemysł mięsny będzie swoim taborem odbierał żywiec rzeźny w 5 gminach: Będzinie, Dębnie, Kaszubskiej, Drawsku, Mielnie i Pomianowie.

Włączenie się dwóch kontrahentów do skupu zwierząt bezpośrednio u hodowców wytworzyło sytuację, która wpływa ujemnie na dalszy rozwój tej formy obrotu żywa. Okazuje się, że konkurencja nie zawsze daje pożądane efekty. Przemysł mięsny przyjmuje od

rolników zwierzęta według ceny i klasy poubojowej. Sztuki waży się i wstępnie ocenia na miejscu w zagrodzie, a pełne rozliczenie następuje po uboju. Inną formę stosuje się przy rozliczaniu dostaw transportem spółdzielczym. Zwierzęta są ważone i klasyfikowane w zagrodzie i po raz drugi przy przekazywaniu żywa zakładom ubojowym. Czyli te dostawy traktuje się na równi ze skupem prowadzonym w punktach sprzedaży żywa. Zakłady mięsne, również z uwagi na małą jeszcze moc przerobową rzeźni, nie godzą się rozliczać dostaw żywa z geosów według ceny i klasy poubojowej.

Tracą na tym przede wszystkim rolnicy. Dlatego, że przy odbiorze bezpośrednim zwierząt producent nie potrzebuje jedynie dostarczać żywa do punktu skupu. Natomiast klasyfikacja i wycena sztuk rzeźnych rodząca wiele nieporozumień i interwencji rolników pozostała bez zmian. Drugim minusem tej konkurencji w skupie jest to, że nieliczne jeszcze samochody spółdzielcze najczęściej jeżdżą tymi samymi trasami, co samochody przemysłu mięsnego. Chodzi przecież o ubiegnięcie konkurenta w skupie żywa. Natomiast rzadko docierają do wsi leżących na krańcach powiatów.

I jeszcze jeden problem związany z organizacją odbioru płodów rolnych bezpośrednio w zagrodach. Problem rozliczania producentów. Przy punktach skupu zboża czy żywa czynne są stałe lub sezonowe kasy banków spółdzielczych. Takich punktów kasowych nie ma w skupie tzw. ruchomym. Rolnik na podstawie wystawionych w zagrodzie kwitów może się rozliczyć, ale w odległym najczęściej sopie.

Ten problem próbowano już kiedyś rozwiązać przez wprowadzenie rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, a więc przez wystawianie rolnikom książeczek czekowych. Dochody uzyskane ze sprzedaży płodów rolnych byłyby przelewane na konto producenta w banku, bez osobistego udziału rolnika przy tej operacji. Jednak ta forma obrotu bełogówkowców nie przyjęła się w województwie. Przed kilku laty banki spółdzielcze otwarty dla rolników około 3 tysiące rachunków, zaś obecnie korzysta z nich zaledwie 865 rolników. W sypach twierdzi się, że ta akcja nie zdała egzaminu, bowiem książeczki czekowe nie były honorowane przez handel wiejski. Natomiast rolnicy mówią, że banki spółdzielcze przesadną ostrożnością wydawały książeczki, że ta dodatkowa praca wcale im nie opłacała.

Jest wiele problemów w organizacji usług mających na celu zaoszczędzenie czasu rolnika — producenta. I te problemy należy szybko i skutecznie rozwiązywać. Także w tej dziedzinie potrzebny jest postęp, unowocześnienie metod pracy. Bo usługi, szczególnie w zakresie zbytu płodów rolnych bardzo się liczą w procesie intensyfikacji produkcji.

PIOTR SLEWA

Z zielonego NOTESU

ESTEM przekonany, że zarówno pracownicy Urzędu Gminy w Darłowie, jak też Prezydium PRN w Człuchowie, mogliby — choć nie musieli — zupełnie inaczej załatwić obydwie te sprawy. Niestety, poprzestali na przyjęciu do wiadomości asekuracyjnego stanowiska darłowskiej Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej (w pierwszej sprawie) i podjęciu, formalnie słusznej, decyzji w przymusowym wykupie części Gospodarstwa.

Co prawda, interwencje Redakcji obydwu tych sprawach nie przekonały pracowników wspomnianych urzędów i nie skłoniły ich do zmiany postawy i stanowiska, jednak słuszny wydaje mi się przedstawienie tych spraw w dzisiejszym „notecie”. Poddanie osądowi Czytelników postawy pracowników darłowskiego Urzędu Gminy i stanowiska człuchowskiej administracji. Takie bezduszne traktowanie spraw mieszkańców wsi nie należy bowiem do przypadków wyjątkowych.

Możliwe, że MICHAŁ BŁAŻKÓWSKI z Kowalewice w pow. Sławno nie jest już zbyt zaradnym rolnikiem i niezbyt solidnie spłacał w przeszłości pożyczki zaciągane w darłowskiej SOP. To prawda, że gospodarstwo JANA WILCZKA z Człuchowa nie może być przeszkodą w realizacji planów rozbudowy stolicy powiatu. Ale beztroška, z jaką potraktowano kłopoty Błażkowskiego i z jaką wydano wyrok na gospodarstwo wilczka, zastanawia i niepokoi. Nie pozwala odłożyć tych spraw do tec-

ki wyjaśnionych i przejść obok nich obojętnie.

Wież KoWalewice objęta była w tym roku planowym odnowieniem materiału siewnego, toteż sławieński Oddział KPHRiN przywoził ziarno rolnikom do wsi. Między innymi po odbiór 100 kg jęczmienia, na które swego czasu złożył zamówienie u inżyniera rolnego, zgłosił się również Michał Błażkowski. Niestety, instruktor rolny asystujący przy wydawaniu ziarna poinformował go, że dla niego ziarno nie przywieziono, bo SOP w Darłowie nie udzieliła mu kredytu.

Mocno to zabolowało rolnika, który w swym piśmie do Redakcji pytał: „Dlaczego, mnie tak poniżają. Myślę

straciny potraktowały Jana Wilczka, posiadającego gospodarstwo rolne przy ul. Długosza 25. Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium PRN, w październiku ub. roku zawiadomił go o przymusowym wykupie 24 arów, na których znajdują się: budynek mieszkalny, stodoła, obora i chlewnia. Niedługo potem Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury poinformował rolnika o przeznaczeniu jego trzech działek (nr nr 135, 134 i 134/1) o łącznej powierzchni 3,97 ha pod zabudowę mieszkaniową w latach 1990–2000. Rolnik znalazł się więc w bardzo krytycznej sytuacji. Gospodarstwo rolne i zagroda to przecież nie ogródek działkowy.

Beztroska i bezduszość

ie tych 400 złotych przybędzie do jesieni w moim, 8-hektarowym gospodarstwie. Jak nie w polu, to w zagrodzie”.

Trudno rolnikowi odmówić racji. Urząd Gminy Darłowo, który przeciwko organizowaniu wymiany ziarna siewnego i sporządzał dla Centrali Nasiennej imienne listy rolników, nie tylko przyjął do wiadomości asekuracyjną decyzję sopu, ale nawet nie zawiadomił o tym rolnika. Musi więc dziwić obojętność i bezczynność darłowskiej służby rolnej w tej sprawie. Przecież niedostarczenie Błażkowskiemu dobrych, kwalifikowanych nasion jęczmienia godzi nie tylko w interesy tego rolnika. Czyżby tego nie rozumiano w darłowskim Urzędzie Gminy?

Z jeszcze większą obojętnością, i to w znacznie ważniejszych sprawach, człuchowskie władze admini-

wy z altanką, które można mieć bądź nie. Nie sposób również gospodarować bez zagrody.

Oczywiście, jeśli z urbanistycznych planów i przestrzennych wizji wynika, że w miejscu Wilczkowej zagrody już po 1975 roku ma powstać pięciopiętrowe centrum Człuchowa, że 4 hektary z owych trzech działek zajęte zostaną w przyszłości przez miejskie bloki — to nie na to poradzić nie można. Stodołę, Oborę, chlewnię i chałupę trzeba już w przyszłym roku rozebrać i trzeba się też pogodzić z myślą, iż na wspomnianych działkach po 1990 roku nie będzie można sadzić kapusty i ziemniaków. To prawda, że po interwencjach Redakcji, Wydział Budownictwa poinformował wreszcie Wilczka o tym, gdzie w końcu mógłby zbudować sobie nową zagrodę.

Otóż w przestanej mu ostatnio od

powiedzi napisano, że nowe siedlisko może budować na działce nr 126 przy ul. Traugutta, bądź też we wsi Sierocznym, z której polami graniczy reszta jego gruntów. Dodano jeszcze, że działkę siedliskową w Sierocznym może wykupić, ale nie tylko nie zagwarantowano, ale nawet nie zaoferowano Wilczkowi żadnej pomocy. Jakby na budowę nowej zagrody nie trzeba było planów, dokumentacji, zezwoleń, kredytów i materiałów budowlanych. Jakby do obecnej chałupy można było zaprzęgnąć kobyłę i przeciągnąć na ową działkę nr 126 bądź załadować całą zagrodę (chałupę, stodołę, oborę, chlewnię) na przyczepie i przewieźć do Sierocznym.

Czy podejmując tę konieczną decyzję o wykupie Wilczkowego siedliska, nie należało zaproponować mu po prostu przeniesienia na inne gospodarstwo? Przecież Wilczek ma już 62 lata, a w tym wieku trudno zabierać się do budowy. Przecież w przyszłości gospodarstwo jego okrojone będzie do niecałych 6 ha. Przecież wymiany gospodarstw — z różnych powodów — przeprowadza się w naszym województwie dość często. Sądzę więc, że takie rozwiązanie leżało i leży w możliwościach człuchowskich władz.

Niestety, ograniczono się do suchej go poinformowania, gdzie ob. Wilczek może się pobudować. Tym zaś, czy będzie on w stanie tego dokonać i jak ma prowadzić swe gospodarstwo — nikt z władz martwić się nie zamierza. Wszystkie kłopoty zrzucono na barki rolnika. Nic więc dziwnego, że Wilczek opuściłby najchętniej niegościnną powiat człuchowski i że domaga się wykupienia od niego tatego gospodarstwa.

JOZEF KIEŁB



SCUPSKU

JESZCZE DZIŚ WSTĄP NA PYSZNĄ RYBKĘ

do nowo otwartego baru „TUNER”, pl. BRONIEWSKIEGO

K-2293

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT
INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Słupsku, ul. Rybacka 4a

OGŁASZA ZAPISY

do przyzakładowej szkoły dla młodocianych
pracujących w zawodach:

MONTER INSTALACJI SANITARNYCH (nauka trwa 2 lata)

Uczniowie w powyższym zawodzie
otrzymują wynagrodzenie:

w pierwszym roku nauki 360.— zł
w drugim roku nauki 460.— zł

MONTER INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH (nauka trwa 3 lata)

Uczniowie w powyższym zawodzie
otrzymują wynagrodzenie:

w pierwszym roku nauki 260.— zł
w drugim roku nauki 260.— zł
w trzecim roku nauki 4.— zł
za 1 godzinę pracy.

ŚLUSARZ OGÓLNY

(nauka trwa 2 lata)

Uczniowie w powyższym zawodzie
otrzymują wynagrodzenie:

w pierwszym roku nauki 260.— zł
w drugim roku nauki 360.— zł

Przyjęcia do szkoły odbywają się bez egzaminów.
Absolwenci szkoły mają zagwarantowane zatrudnie-
nie w przedsiębiorstwie, a okres nauki zalicza się do
stażu pracy w zakładzie.

K-2308-0

U W A G A ! UCZNIOWIE I ABSOLWENCI KLAS ÓSMYCH !

Jeśli chcesz zdobyć dobry zawód
i jednocześnie zarobić

zapisz się do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ w WAŁCZU

wybierając jeden z zawodów:

- monter wewnętrznych instalacji
budowlanych (hydraulik)
- murarz
- betoniarz — zbrojarz
- cieśla

lub do filii
ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
w DRAWSKU
z siedzibą
w ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ
w zawodzie murarz.

We wszystkich zawodach nauka trwa 2 lata.
W CZASIE TRWANIA NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:
— wynagrodzenie miesięczne od 250 do 600 zł zależnie od
wieku i klasy oraz przy dobrych wynikach premię od
15 proc. do 25 proc. stawki
— nieodpłatnie ubranie robocze
— nieodpłatnie umundurowanie «zkolne (mutndur izkolny,
buty, 2 koszuły)
— nieodpłatnie drugie śniadanie codziennie na budowie i w
szkole w cenie 6 zł
— uczniowie znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej
otrzymują zapomogi bezzwrotne do 300 zł miesięcznie.
Kandydatom zamieszkującym zapewnia się bezpłatny pobyt w
internacie, odpłatność tylko za wyżywienie.

Chętni mogą kontynuować dalszą naukę
w 3-letnim TECHNIKUM MŁODZIEŻOWYM
na podbudowie Zasadniczej Szkoły Budowlanej
lub w 3,5-letnim TECHNIKUM dla PRACUJĄCYCH
na podbudowie Zasadniczej Szkoły Budowlanej.

Informujemy jednocześnie, że
przyjmujemy ZAPISY do 3,5-letniego
TECHNIKUM BUDOWLANEGO dla PRACUJĄCYCH
o specjalności: **budownictwo ogólne,**

na podbudowie Zasadniczej Szkoły Budowlanej.

Informacji udziela i zapisów dokonuje sekretariat Zasadni-
czej Szkoły Budowlanej w Wałczu, ul. Wybudowanie 95, te-
lefon 20-82. Zapisów do Filii Zasadniczej Szkoły Budowlanej
w Drawsku dokonuje Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Draw-
sku, ul. Seminaryjna 2, telefon 425.

DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:

- życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu
- dwie fotografie podpisane na odwrocie
- odpis (może być maszynowy) aktu urodzenia.

W przypadku zbyt dużej ilości zgłoszeń o przyjęciu
decyduje kolejność złożonych dokumentów.

K-1502-0

ODDZIAŁ DROGOWY PKP W SŁUPSKU ZAWIADAMIA

Wszystkich użytkowników dróg łączących miejscowości
Charnowo-Wodnica, Bolestawice-Widzino, PGR Syce-
wice — z polami oraz Sycewice-Komorczyno w powie-
cie słupskim, że z dniem 1 lipca 1973 r.

znosi się strzeżenie przez dróżników przejazdów kolejowych

w km 187, 453 szlaku kolejowego Charnowo — Ustka
Draz w km. 136, 989, 142, 282 i 143, 174 szlaku kolej-
owego Słupsk-Sycewice, przez które w/w drogi krzyżują
się z torami kolejowymi.

Użytkowników dróg uprasza się o zachowanie szczegól-
nej ostrożności podczas korzystania z w/w przejazdów.
K-2309-0

DYREKCJA
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DLA PRACUJĄCYCH
ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO SŁUPSK
Słupsk, ul. Szczecińska 60

OGŁASZA ZAPISY KANDYDATÓW

na rok szkolny 1973/1974

o specjalności

- 1) ELEKTROMONTER
- 2) HYDROENERGETYK (eksploatacji elektro-
wni wodnych)

NAUKA ZAWODU TRWA 3 LATA

Szkoła dysponuje Internatem

- w I roku nauki uczeń otrzymuje 150 zł,
- w II roku nauki 320 zł, zniżkę na energię elektrycz-
ną i deputat węglowy,
- w III roku nauki 4,40 zł/godz.

Zgłoszenia należy kierować na adres szkoły do dnia
15 VIII 1973 r. wraz z dokumentami:

- podanie,
- świadectwo lekarskie uprawniające do wykonywa-
nia pracy w danym zawodzie,
- świadectwo ukończenia klasy ósmej po zakończeniu
roku szkolnego,
- wykaz ocen za II okres ki. VIII.

Absolwenci ZSZ oprócz zagwarantowanego miejsca
pracy otrzymują prawo jazdy kat. B.

Pierwszeństwo w przyjęciu mają kandydaci z nastę-
pujących miejscowości i okolic: Sławno, Darłowo, By-
tów, Miastko, Polanów, Człuchów, Złotów, Ustka,
Kępice, Żelkowo, Czarne, Potęgowo, Barcino, Żydo-
wo, Gąskowo, Biesowice, Strzegomino, Krzynia, Smo-
dzino, Szarzewo oraz w specjalności hydroenergetyk
młodzież z terenu całego kraju z miejscowości, w któ-
rych znajdują się elektrownie wodne. K-2187-0

DYREKCJA POLICEALNEGO STUDIUM
ZAWODOWEGO NR 2 w KOSZALINIE
przy Technikum Budowlanym, ul. Jedności 9

ogłasza zapisy na kierunek

technologia procesów chemicznych
oraz
geodezja

NAUKA TRWA 2 LATA (systemem semestralnym)

WARUNKI PRZYJĘCIA KANDYDATÓW:

- 1) posiadanie świadectwa dojrzałości liceum ogóln-
kształcącego lub ukończenie liceum ogólnokształ-
cącego

WYMAGANE DOKUMENTY:

- a) podanie
- b) świadectwo dojrzałości lub ukończenia szkoły
- c) zaświadczenie lekarskie

Szczegółowych informacji w sprawie przyjęcia udziela
sekretariat szkoły, pokój nr 109, tel. 247-84. Szkoła nie
dysponuje internatem. K-2274-0

TELEWIZORY szybko naprawia-
my. Koszalin, tel. 266-20. Gp-2916-tt

POGOTOWIE telewizyjne. Pluta
Terpiłowski Koszalin, tel. 825-30.
Gp-2765-i

LEKARZ dermatolog — choroby
skóry, weneryczne, kosmetyka le-
karska. Koszalin, ul. 1 Maja 11/10,
godz. 16—17.30, Roman Górlach.
Gp-2994

KUPIĘ spacerówkę bliźniaczą. Sia-
nów, ul. Łużycka 14/2. Gp-3309

SKODE 1101 na chodzie tanio
sprzedam. Słupsk, tel. 30-45, po o-
siemnastej. Gp-3298

FIATA 1300, kolor jasnowisnio-
wy, stan idealny — snrMam.
Słupsk, tel. 28-80, po godz. 17.
Gp-3297

ŻUKA A-05, po naprawie głównej
— sprzedam. Uniejewski, Biesowi-
ce, pow. Miastko, tel. 25, do pięt-
nastej. Gp-3296

SYRENE 103 — sprzedam. Ustka
pl. Wolności 3/6. Gp-3295

WARTBURGA DE LUXE, model
przejściowy, stan bardzo dobry —
sprzedam. Koszalin, tel. 270-16
Gp-3293

SKODE OCTAVIE — sprzedam
(32 tys. zł) Kołobrzeg, Katedralna
4a/4, po szesnastej. Gp-3292

WARSZAWĘ 223, rok prod. 1971 —
sprzedam. Koszalin, Zawadzkiego
16/23, tel. 322-17. Gp-3306

TRABANTA 60J, z grudnia 1970 r.
— sprzedam. Koszalin, tel. 266-40,
do piętnastej. Gp-3304

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „INPROMET” W
KOSZALINIE

ul. Pawła Findera 105, tel. 267-79

zatrudni natychmiast pracowników na stanowiska:

- TOKARZA po zasadniczej szkole zawodowej z praktyką
- CZTERECH ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH po zasadni-
czej szkole zawodowej
- CZTERY OSOBY NIEWYKwalifikowane na wydział
pras
- SZESCIU UCZNIÓW do zawodu ślusarz, elektryk i tokarz
- TECHNOLOGA lub konstruktora z wykształceniem śred-
nim i kilkuletnią praktyką
- PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko referenta
d/s zaopatrzenia z wykształceniem średnim oraz znajomo-
ścią zagadnień w pracy służby zaopatrzenia

Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają osoby z aktualnym
orzeczeniem KIZ.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, w biurze

Zarządu. K-2281-0

ŚLUPSKI ZAKŁAD PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LES-
NICTWA w ŚLUPSKU zatrudni ABSOLWENTÓW PO ZSZ
w ZAWODZIE TOKARZA. Warunki pracy i płacy do uzgod-
nienia. K-2299-0

KOMISJA ORGANIZACYJNA PRZEDSIĘBIORSTWA RO-
BOT INŻYNIERYJNO-INSTALACYJNYCH w KOSZALINIE,
ul. JANA Z KOLNA 7 zatrudni natychmiast: MONTERÓW
INSTALACJI SANITARNYCH i PRZEMYSŁOWYCH; MON-
TERÓW INSTALACJI KOTŁOWYCH, BLACHARZY, SPA-
WACZY z uprawnieniami specjalistycznymi SPA-
WACZY z uprawnieniami podstawowymi do przeszkolenia
na kursach specjalistycznych. Warunki płacy wg Układu
zbiorowego pracy w budownictwie w systemie akordowym.
Pozostałe warunki do omówienia i uzgodnienia. K-2302-0

KOMENDA WOJEWODZKA MILICJI OBYWATELSKIEJ w
KOSZALINIE zatrudni natychmiast w Brygadzie Remonto-
wo-Budowlanej: TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowi-
sko asystenta; MONTERÓW INSTALACJI CENTRALNEGO
OGRZEWANIA z uprawnieniami; MURARZY; KIEROWNI-
KA ROBOT ELEKTRYCZNYCH. Od kandydatów wymagana
jest praktyka oraz nienaganna opinia. Wynagrodzenie zgod-
nie z Układem zbiorowym pracy w budownictwie. Dla za-
miejscowych zapewniamy kwatery służbowe. Osobiste zgło-
szenia przyjmuje Kierownictwo Brygady Remontowo-Bu-
dowlanej Koszalin, ul. Polskiego Października 21a.

K-2319

KOSZALIŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLA-
NYCH w KOSZALINIE zatrudni natychmiast w Hurtowni
nr 3 w Słupsku — 5 ŁADOWACZY. Warunki pracy i płacy
do uzgodnienia w biurze Hurtowni w Słupsku, ul. Grun-
waldzka 3. K-2320-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ
KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ ODDZIAŁ w ŻYWCU,
ul. GRUNWALDZKA 3 ogłasza PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY na budowę budynku gospodarczego wielofunkcyj-
nego w Dźwirzynie, pow. Kołobrzeg, o łącznej kubaturze
3600 m sześć. Bliższych informacji można zasięgnąć w Oddzia-
le PKS Żywiec, codziennie, w godz. od 7 do 15 w Dziale In-
westycji. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać
w sekretariacie Oddziału PKS Żywiec, do 10 VII 1973 r. Ko-
misyjne otwarcie ofert nastąpi 14 VII 1973 r., o godz. 10.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe,
spółdzielnie pracy oraz wielobranżowe spółdzielnie zaopatrze-
nia i zbytu. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo swo-
bodnego wyboru oferenta. K-2317

POWIATOWY ZAKŁAD WETERYNARIII w KOSZALINIE,
ul. BIERUTA 68 ogłasza PRZETARG na wykonanie instala-
cji wod.-kan. i remontowo-budowlanej w Zakładach: 1)
Punkt Weterynaryjny w Kępce; 2) Punkt Weterynaryjny
w Szczeglinie. Termin wykonania prac ustala się na 30 IX
1973 r. Zleceniodawca posiada zdeponowany niezbędny ma-
teriał. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisyjne otwarcie ofert
nastąpi 26 VI 1973 r., o godz. 10, w Powiatowym Zakładzie
Weterynarii w Koszalinie, ul. Bieruta 68. Zastrzega się prawo
wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. K-2316

Z powodu śmierci
naszej rencistki

Heleny Bieskie

wyrazy
głębokiego współczucia

RODZINIE

składają

DYREKCJA,
RADA ZAKŁADOWA,
oraz PRACOWNICY WPPMs
w KOSZALINIE

Wyrazy
głębokiego współczucia
Koledze

**Wiesławowi
Gackowi**

z powodu śmierci MATKI

składają
WSPÓŁPRACOWNICY,
DYREKCJA,
i RADA ZAKŁADOWA PBRol.
w WAŁCZU

PSA wilka 8-miesięcznego —
sprzedam. Koszalin, ul. Kasprzaka
5/4. Gp-3290

KAWALERKĘ na dwa lata wynaj-
mą z powodu wyjazdu. Płatne z
góry. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń.
Gp-3307

ZAMIENIĘ mieszkanie dwupokoj-
owe M-3 na Zatorzu w Słupsku, I
piętro, na trzypokojowe z łazien-
ką w starym budownictwie. Mfit
być w domkach przeznaczonych
do sprzedaży. Wiadomość: Banacha
7/10. Gp-3308

NOWE MIASTO n. Pilicą koło War-
szawy, nowe budownictwo, 2 poko-
je, kuchnia, wygodny, telefon, za-
mienie na mniejsze w Słupsku.
xel. 25-84, wieczorem. Gp-3311

Czuj się młodo, kupuj MARGARYNĘ

K-218/B

PO RAZ PIERWSZY 240 kg na szfandze

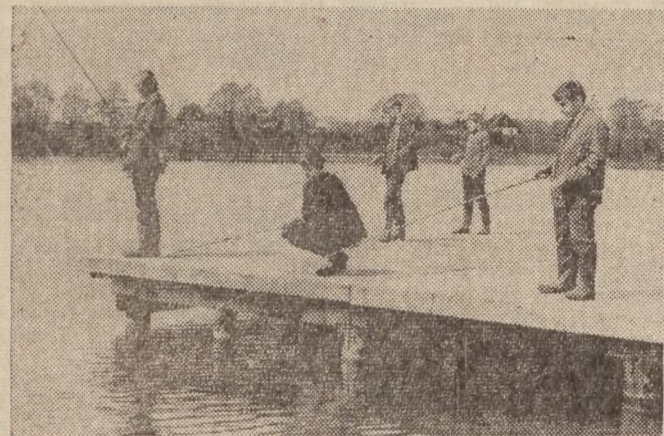
W poniedziałek zakończyły się w Madrycie 32 Mistrzostwa Europy w Podnoszeniu Ciężarów. Jako ostatni o medale walczyli zawodnicy wagi superciężkiej. Na pomoście stanęło 11 ciężarowców, lecz na jednym skupiła główną uwagę widzownia, a mianowicie na mistrzu olimpijskim z Monachium Aleksiejewie (ZSRR).

Aleksiejew dał prawdziwy pokaz siły i techniki. Usnowił dwa rekordy świata: w nieź Aleksiejew. Po raz pierwszy w historii sportu ciężaropodrzucie 240 kg. Pierwszy rekord należał do Redirga (Belgia) i był gorszy o 5 kg, nato-

SZACHY
R. DROZD
UMACNIA SIĘ NA POZYCJI
PRZODOWNIKA

W VII rundzie rozgrywanego w Mielnie ogólnopolskiego turnieju szachowego o Puchar Bałtyku największe zainteresowanie budziły pojedynki dwóch mistrzów: prowadzącego w turnieju Drozda z Chorzowa z Pietrusiakiem z Poznania. Zwyciężył Drozd, ucinając się na pozycji lidera. Po siedmiu rundach zgromadził on 6,5 pkt. Drugie i trzecie miejsce zajmują ex aequo Żółtek (Łódź) i Polański (Zielona Góra) — po 6 pkt.

Z zawodników koszańskich wygrali swoje partie Szula i Batruch (oba ze Słupska). Natomiast Maszkowski zremisował z kandydatem Banaszkim, podobnie jak w poprzedniej partii z Kruszyńskim. Maszkowski ma obecnie 5 pkt (nawiecej z koszańszczyńcami uczestniczących w turnieju) a Batruch — 4,5 pkt.



Nad wodą... CAF — Kraszewski

4. CSRS	46
5. Polska	36
6. NRD	29

Klasyfikacja medalowa:

ZSRR	6	1	1
Bułgaria	2	6	1
Węgry	1	1	1
NRD	0	1	1
CSRS	0	0	2
NRF	0	0	2
Polska	0	0	1

(PAP)



* NA STADIONIE olimpijskim w Helsinkach rozpoczął się lekkoatletyczny mecz Finlandia — NRF w konkurencjach technicznych. Po pierwszym dniu, w którym rozegrano 4 konkurencje orowozwa Finowie 30,5;13,5.

Najlepszy wynik uzyskał Hannu Sitonen (Finlandia), który w rzucie oszczepem osiągnął odległość 87,10 i wyprzedził swojego rodaka Seppo Hovineni — 83,70.

* CZWARTY etap kolarskiego wyścigu dookoła Austrii prowadzący z Salzburga do Innsbrucka (164 km) zakończył się zwycięstwem Nielubina (ZSRR), który na finiszu wyprzedził Schatenhauera (Austria). Domyte (Włochy) i swe go rodaka Kalnienieksa — wszyscy w czasie 3:42.50. Po rzutach etapach liderem wyścigu jest Austriak Steinmayer — 13:34.34 godz., który wyprzedza Nielubina (ZSRR) — 13:34.48 godz., Kretza (Austria) — 13:34.53 godz., Lawruszina (ZSRR) — 13:35.05 godz. i Goretowa (ZSRR) — 13:35.25 godz. W klasyfikacji drużynowej prowadzi reprezentacja ZSRR.

Szurkowski prowadzi w Wyścigu Przyjaźni

80 kolarzy uczestniczących w XV Wyścigu Przyjaźni Polski i CSRS rozegrało czwarty etap. Był to górski etap z Katowic na przełęcz Salmopol-są (149 km). Niespodziewanie zwyciężył 21-letni reprezentant NRD Siegfried Kramer wyprzedzając w spinaczce na ostatnich metrach etapu m.in. Ryszarda Szurkowskiego. Lider wyścigu uplasował się dopiero na czwartym miejscu ale w tym samym czasie — 3:33.29. Zarówno Szurkowski jak i nasza drużyna narodowa utrzymali prowadzenie w łącznych klasyfikacjach Szurkowski oddał tylko fioletową koszulkę najaktywniejszego Milanowi Puzrli (Favorit Brno), który wygrał obydwa premie. Puzrła zgromadził już 42 pkt. a Szurkowski ustępuje mu w punktacji „fioletu” o 1 pkt.

Wyniki indywidualne czwartego etapu:

1. Kramer (NRD) — 3:33.29 (z bon 3:32.59); 2. Czambal (Bratysława) — 3:33.29 (z bon. 3:33.09); 3. Pytowski (Słask) — 3:33.29 (z bon. 3:33.19); 4. Szurkowski (Polska) — 3:33.29; 5. Sykora (Unioir) — 3:33.29; 6. Gonschorek (NRD) — 3:33.29;

Klasyfikacja indywidualna po czterech etapach:

1. Szurkowski (Polska) — 9:53.17; 2. Gonschorek (NRD) — strata 12 sek.; 3. Soucek (CSRS) — strata 1:05; 4. Smetana (Trzyńcie) — strata 1:09; 5. Sykora (Unioir) — strata 2:35; 6. Szozda (Polska) — strata 2:39.

WĘDKARZE RZUTOWCY WYŁONILI MISTRZÓW

Koszańscy wędkarze rozegrali w ub. niedzielę na stadionie Gwardii w Koszalinie indywidualne mistrzostwa okręgu w konkurencjach rzutowych. Frekwencja nie dopisała na starcie zawodów stanęło zaledwie kilkunastu zawodników, co jeszcze raz dowodzi, że sport rzutowy w naszym województwie jest słabo spożytkowywany.

Wśród seniorów tytuł mistrza okręgu w trójbój spinningowym zdobył Wiesław Jachłowski z Koszalina, gromadząc 258.16 pkt. Drugie miejsce zajął Jan Kowalski ze Złotowa a trzecie — Janusz Klimowski z Koszalina. Mistrzem juniorów został Stanisław Jabczyński z kola PZW orzy Fabrykach Mebli w Słupsku — 241,15 pkt. Również dwa kolejne miejsca zajęli jego koleżki klubowi — Andrzej Kostek i Andrzej Wierzechnicki.

W konkurencji pań startowała tylko jedna zawodniczka — Krystyna Grzonka, ze Słupskich Fabryk Mebli, członkini kadry narodowej w wędkarstwie rzutowym. Uzyskała ona wynik 209,48 pkt. Warto dodać że Krystyna Grzonka reprezentować będzie Polskę na międzynarodowych zawodach wędkarskich, które odbędą się wkrótce w Krakowie.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Koszalinie kolejne zawody wędkarskie, tym razem zarówno w konkurencji rzutowej jak i gruntowej. Będą to zawody o puchar Ziem Północnych, z udziałem reprezentacji woj. gdańskiego, olsztyńskiego, szczecińskiego i koszalińskiego. W sobotę (na stadionie Gwardii) odbędą się zawody rzutowe a w niedzielę (w Mostowie) — gruntowe.

(par)

W Tęczy

PROGRAM I

Wiad.: fi 00 7.00 8.00. 9.00. 10.00. 12.05. 16.00. 20.00. 23.00. 24.00. 1.00. 2.00 \ 2.55

(5.05 Gimn. 6.15 Muz. wycinanki 5.25. Takty \ minuty 6.40 SOP — radzi, pomaga 6.45 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry kierowcy 7.40 Takty i minuty 8.05 U przyjaciół 8.10 Melodie siedmiu stuleci 8.35 Różne barwy saksofonu 9.00—14.00 UWAGA: Przerwa konserwacyjna warszawskiej Radiostacji Centralnej 14.00 Alert dla biosfery 14.05 Mistrzowie operetki 14.30 Sport to zdrowie 14.35 Z antenoffi polskiego lazu 15.05 Gitara w różnych stylach 15.30 Listy z Polski 15.35 Estrada przyjaźni 16.00 Tu druga zmiana 16.10 Piosenki M Pradkina 16.30 Transmisja z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego 16.40 Płyty z różnych stron 17.00 Studio Młodych 17.15 Transmisja z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego 17.25 Studio nowości 17.50 Dom i my 18.05 Transmisja z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał J. Kusocińskiego 18.15 Muz. rozrywk. 18.25 Transmisja z pożegnania partii i rządowej delegacji PRL w Berlinie 19.05 Muz. i aktual. 19.30 Gwiazdy polskich estrad 20.15 Muz. wizyty przyjaźni 20.50 Kronika sportowa 21.00 Minia tury rozrywk. 21.15 Naukowcy — rolnikom 21.30 Koncert chopinowski 22.05 Dźwiękowy plakat reklamowy 22.30 Motosprawy 22.35 Instrumentarium jazzowe 23.10 Korespondencja z zagranicy 23.15 Rytm, taniec, piosenka 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej 0.10—2.55 Program z Wrocławia.

PROGRAM II

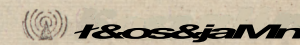
Wiad.: 3.30. 4.30. 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 12.30. 18.30. 21.30. 23.30.

6.10 Kalendarz 6.15 Język angielski 6.35 Komentarz dnia 6.40 Na swojska nutę 6.50 Gimn. 7.00 Muzyka 7.10 Soliści w repertuarze popularnym 7.35 Aud. Red Słonecznej 7.45 Poranna pozytywna 8.35 Studio Młodych 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych 9.00—14.00 UWAGA: Przerwa konserwacyjna radiostacji UKF Warszawa (69,2 MHz) 9.00 Przed startem na wyższe uczelnie 9.20 Popularne utwory kompozytorów NRD 9.40 Studio Młodych 10.00 Pisarz i książka 10.30 Zestrada i scen onerowych naszych sąsiadów 11.00 Gwiazda 11.20 Melor „rozrywk. 11.35 O wychowaniu 11.40 Urządzenia techniczne w codziennym użytku 11.57 Finał rza su i hejnał 12.05 Młodziury fortepianowe F. Eislera 12.20 Ze wsi o wsi 12.35 Słynne noematy symfoniczne 13.00 Przed startem na wyższe uczelnie 13.20 Songi B. Brechta 13.35 G. May 13.35 „Zaułanie” — fragm. now. 14.00 Wiercieleń, tani i 14.15 Renataż literacki 14.35 Z muzyki operowej 15.00 Radioferie w krefu orzyja „iół 15.40 Gra Kłone’a Rozet. P”d”oskiej 16.00 Alfa i Omega 16.15 Koncert z taśm nMes>anv<h o’ez”diofonie Francji i Hiszpanii 16.43 Warszawski Merkury 16.58 PROGRAM W—MOR—TV 18.20 Ter”niva” muzyczny 18.20 F>h, d”>”8.40 Siadem inwestowanych miliardów 19.00 Studio Młodych 19.15 Tezyk francuski 19.30 „Szarfa” — nch. 20.30 Taneczny relaks 21.00 Felieton muzyczny 21.45 Wiado-

mości sportowe 21.50 Magazyn organizatora letniego wypoczynku 22.05 Koncert Chóru Rozgł. Wrocławskiej 22.30 OIRT 22.50 Wiersze G. Walczaka 23.00 Melodie czojrykowe 23.10 Czytanie „Ruch Muzyczny” 23.20 Muz. rozrywkowa 23.40 Z muzyki XX wieku.

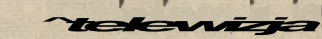
PROGRAM III

Wiad.: 5.00 6.00. 12.05 Ekspresem przez świat: 7.00. 8.00. 10.30. 15.00 17.00 19.00 6.05 Zegarynka 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Zegarynka 7.30 Gwiazda 7.40 Zegarka 6.00 Mój magnetofon 8.35 Pallady czesku i słowacku 9.00 „Tak tu cicho o zmierzchu” — ode. pow. 9.10 J. Mc Laughlin bez Włahavish nu 9.30 Nasz rok 73 9.45 Interpreter z pierwszej reki 10.15 niemiecki 10.35 Przebieg za przebojem 11.05 „Zaklęty dwór — IV cz. słuch. 11.32 Skrzypce jazzowe 11.45 „Pożegnanie z bronią” — ode pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na olśnistej antenie 15.10 Melodie znad Morza Śródziemnego 15.30 Herbatka przy samowarze 15.50 Na estradzie E. Macias 16.05 Gwiazda 16.15 Jazz z Filharmonii 16.41 Nasz rok 73 17.05 „Tak cicho tu o zmierzchu” — ode. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Pisarz miesiąca 18.10 Piosenki z różnych obrotów 18.20 J. K. F. Fischer: Passacaglia d-moll 18.30 Polityka dla wszystkich 13.45 Tele-wspo-mnienia 19.05 „Kapitan Blood” — I ode. słuch. 19.35 Muzyczna pocztka UKF 20.00 Reminiscenty muzyczne 20.45 „Sndkobiery wuja Johna” — wodevil 21.13 Gra zespołu „Procol Harum” 21.25 Impresjonista jazzu 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieców 22.15 Trzyikwadranse jazzu 23.00 Bukiet kwiatów pnisk”li 23.05 Symfonia choreograficzna N. Ravale’a 23.40 Gra Zespołu W. Mahornego 23.50 Na dobranoc śpiewa G. Morandi.



na falach średnich 188,2 i 202,2 * oraz UKF 69,92 MHz

6.40 Studio Bałtyk 16.43 Omówienie programu dnia 16.45 Wspólne troski pedagogów — aud. Ireny Kwaśniewskiej 17.00 Przegląd aktualności wybrzeża 17.15 Starty — magazyn nubl. w oprac. E. Wołes-wicz 17.45 Radio-stereo — „Z tysiąca i jednej nity” — aud. W. Stachowskię 18.25 Prognoza pogody dla rybaków.



10.00 „Elżbieta, królowa Anglii” — ode. VI (ostatni) pt. „Duma Anglii” (kolor) 14.00 „Wybieramy zawod” 14.50 Program dnia 14.55 Wiec Przyjaźni z okazji pobytu delegacji partyjno-rządowej PRL w Berlinie (kolor) 17.45 Dziennik 17.55 Dla młodych widzów: „Polonezem dookoła świata” — Rejs widziany z ładu — cz. II; Atak na Horn. 18.25 Transmisja z uroczystości pożegnania delegacji partyjno-rządowej PRL w Berlinie (kolor) 19.20 Dobranoc 19.30 Dz”nnik (kolor) 20.30 „Elżbieta, królowa Anglii” — nowotórnie filmu 21.55 „Fletnia Pana” — widowisko noetcko-muzyczne 22.30 Dziennik 22.55 Wiad. sportowe w tym sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał Janusza Knsocińskiego 23.10 „Studio przebojów” — program TV NRD 23.55 Program na czwartek.

PROGRAMY OŚWIATOWE:

12.45 TVTR: Zoologia — lekcja 16 oraz 13.25 Hodowla zwierząt — lekcja 14 (powt.) 14.00 „Wybie-ramy zawod”

PZG F-4



Tłum. R. Wysocki

(12)

— Co, pańskiej spółki — zaczął jąkać Nartin, wytrącony z równowagi — jakiej spółki?
— Spółki anonimowej, bardzo anonimowej, która — iw tym jest paradoks — jest także spółką z ograniczoną odpowiedzialnością — i to bardzo ograniczoną. Kodeks handlowy jej nie przewidział!
— A więc wspólnik, co?
— Cał to słownictwo zostawiam panu. Ten zatem wspólnik prześle dokumenty komu należy, gdyby mi się tylko coś przydarzyło.
— Nie imponuje mi pan.
— Nie mam najmniejszego zamiaru. Chciałbym jedynie pa na ostrzec. Jeżeli o tym wspominam, mam na myśli nie tylko zbrodnie doskonałe, porządne morderstwo, ale także zakładam, że może się wydarzyć banalny na pozór wypadek, ot, gaz, kt’ry zapor niano zamknąć, fałszywy krok nad brzegiem rzeki, samochód, któremu wysiadły hamulce, albo nagły zawal... patrzcie, patrzcie, ten biedak Berty, taki młody, taki uroczy, jeszcze pełen życia, któż by był przypuszczał?
— Ale przecież nikt nie ma gwarancji, że go ominą wszystkie niesze zęścia! — protestował Nartin.
— No! ja doskonale o tym wiem, ale cóż pan chce, w moim zawodzie nigdy człowiek nie jest zbyt ostrożny. Jest taka mała złych płatków...
Podniósł się z m*#jsca.
— No dobrze, wszystkim sobie właściwie powiedzieli, teraz dam panu czas do namysłu. Niech pan sobie to wszystko przemyśli na spokojnie, cenę podam panu nieco później... aha! jeszcze jedno, jeżeli to dla pana niewygodne, możemy

przyjąć formę spłaty na kredyt... widzi pan, że ze mną jak z dzieckiem, nie?

— Ależ, do diabła, sam pan przecież mówi! — wybuchnął Nartin. — Nie mam nawet dosyć pieniędzy, żeby zwrócić długi C.O.D.I.P. Skąd zatem mam znaleźć forszę, żeby płacić panu?

— To, mój drogi — rzekł Berty lodowatym tonem — to pańska sprawa, a nie moja. A zatem do rychłego zobaczenia. I niech się pan modli, żeby przypadkiem jakiś zofer mnie nie przejechał. Gdybym miał wpaść pod samochód, dla mnie byłoby to dramat, ale dla pana prawdziwa katastrofa. Myślę, że pan rozumie...

— Łajdak!

Kiedy Justyn wyszedł, Nartin przez długi czas siedział bez ruchu, tępo wpatrując się w ścianę. Nieświadomie poruszał ustami.

— Ja go zabiję... Och! przysięgam, że go zabiję! Jak tylko wydobędę się z tych tarapatów...

Wstał powoli, w drżące dłonie wziął fotokopie. I nagle ogarnęła go wściekłość: podał je na dwoje, potem na czworo, na ośmioro, aż zostały z nich confetti, które ze złością rzucił do kosza. Następnie zerwał z wieszaka płaszcz i kaszkiet. Ogarnęło go niepowstrzymane pragnienie ucieczki z tego biura, wyładowania w ruchu nienawiści, która go wprost dusiła, rozproszona a w tym gwałtownym marszu morderczych oparów, które zaciemniały mu umysł.

Schylił się nad dyktafonem i rzekł oschłym głosem:

— Wychodzę na godzinę. Proszę notować telefonny.

Ledwie zdążył opuścić gabinet, a już otworzyły się drzwi wewnętrzne, przez które wśliznął się Robert. Stał przed fotelem i założywszy palce na kamizelkę, zaczął perorować:

— No, tak, Nartin, nareszcie trafiłeś na kogoś, kto się ciebie nie boi, co? Skąd ja o tym wiem?... O, to bardzo proste, ja jestem człowiekiem bez honoru, a zatem ja podsłuchuję pod drzwiami, w ścianie porobiłem maleńkie dziurki. Przecież sam chciałeś, żeby moje biuro przylegało do twojego, no nie? To takie wygodne! Do nogi, Dubois, jestem zdenerwowany, czuję potrzebę obrugania kogoś, wystarczyć atem otwierać drzwi. Tylko że w taki sposób dowiaduję się Uleu rzeczy. A mianowicie, między innymi, że istnieje pan Justyn Berty, który posiada dokumenty tak bardzo się kompromitujące, że możesz z miejsca wylecieć na bruk. Ależ to byłaby dla

mnie frajda: widzieć, że ty zebrzesz, aby dostać choćby najskromniejszą posadę, bo w twoim wieku i bez porządných referencji... a potem znosisz kaprysy szefa ograniczonego, złośliwego! Dla ciebie to byłoby codzienne piekło, gorsze niż śmierć, nieprawdaż?

Zatął ręce.

— Kochany pan Berty! Trzeba się będzie panem zainteresować! A ponieważ wrogowie naszych wrogów są naszymi przyjaciółmi...

Robert sięgnął po książkę telefoniczną, leżącą na małym stoliku i zaczął ją kartkować.

VII

— Czy ty znasz tego Berty?

— Och! tyle tylko, że mówimy dzień dobry — dobry wieczór — mruknąłem w zamyśleniu. — Znajomość z kłatki scho-dowej. Człowiek bardzo uprzejmy, zresztą, dobrze ułożony, pełen rezerwy...

— Rezerwy, rezerwy — wtrąciła Amandyna kwaśnym głosem. — Pełen rezerwy, czy też nie. to nieważne, dość, że przynajmniej jest ktoś, kogo Jan nie nastraszy!

— Zdaje się, że pijesz do mnie? — zapytałem szybko.

Natychmiast zaczęła się przymilać z tą cudowną łatwością, jaka pozwala kobietom przechodzić w ciągu sekundy z jednego humoru w drugi.

— Ależ nie podobnego, mój kotku, nie miałam ciebie na myśli! Ty jesteś nadzwyczajny, ty masz swoje zalety, jesteś intelektualistą, artystą, myślącą różną... Posłuchaj, teraz mogę się przynależ, zdobyćś mnie po prostu swoją serdecznością! Kiedy wychodziłeś z żoną, zawsze wyglądałaś z tobą. Powiedz mi, ile ona właściwie ma 'at'?

— Czterdzieści... dwa lata.

Wstyd sprawi, że zawałałem się przez chwilę.

— No i popatrz, co to za nieszczęście, taki młody człowiek jak ty! To bardzo smutne, wysiadają tak, iakby cie zawsze pro-wa; iła n. smyczy! A „mła”> * „ęSPwa, taka smutna, od razu młna było zauważyć, że w przeszłości byłeś kimś i że chciałyś się wyzwolić...